

KSIĘGA

PROTOKUŁÓW POSIEDZEŃ KAPITUŁY
BAZYLIKI METROPOLITALNEJ WILEŃSKIEJ

ŚW. STANISŁAWA B. M.

Od d. *17 stycznia* 19*39* r. do d. 19 .. r.

„Cantate Domino, laudate Dominum“.

Jer. 20. 13.

„Elegi vos et posui vos, ut eatis et fructum adferatis“.

Joan. 15. 16.

„Capitulum canonicorum sive cathedrale sive collegiale seu collegiatum est clericorum collegium ideo institutum ut sollemniozem cultum Deo in ecclesia exhibeat et, si agatur de Capitulo cathedrali, ut Episcopum, ad normam sacrorum canonum, tanquam eiusdem senatus et consilium, adiuvet, ac, sede vacante, eius vices suppleat in dioecesis regimine“.

Cod. Iur. Canonici, can. 391 § 1.

(Cf. **Statuta Capituli Basilicae Metropol. Vilnen.**, art. 2).

„**Art. 91.** Vocationis et dignitatis suae Capitulares memores esse debent semper et ubique locorum tam in choro, quam in Capitulo, tam in vita privata, quam in functionibus publicis, quae ipsis sive ratione dignitatis et officii incumbunt, sive a Capitulo demandantur.“

„**Art. 92.** Cum sint selecti e clero hujus archidioecesis ad constituendum Senatum Archiepiscopalem, curent pro viribus, ut pietatem, integritatem vitae, gravitatem morum, modestiam, prudentiam, zelum et dexteritatem in obeundis muneribus semper ostendant“.

Stat. Capituli Basilicae Metropol. Vilnen.

2

In Nomine
Sanctissimae Trinitatis.

1. Protokół z wyjątkowego posiedzenia wileń-
skiej Kapituły Metropolitalnej w dniu
17 stycznia 1939r.

Obecni: Prasa: Ks. Adam Sawicki,
Ks. Jan Wasyłko, o. Karłowicz, Ks. Andrzej
Chalecki, Ks. Leon Żebrowski, Ks. Adam Sa-
wicki, Ks. Antoni Cichowski i Ks. Jan Słob.

Przewodniczący: Ks. Prasa Adam Sawicki.

Sekretarz: Ks. Kar. Leon Żebrowski.

Porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołów poprzednich posie-
dzeń.
2. Sprawa likwidacji pożyczki, zaciągnię-
tej w Kuropi na potrzeby Szkoły Lickiej
Metropolitalnej.
3. Sprawozdanie Kuropi do spraw li-
kwidacyjnych w Barykie.
4. Sprawa ustalenia kosztów sta-
pitalnych i in.
5. Sprawy bieżące.
6. wolne wnioski.

Obrazy i nekrology.

Po zwykłych modłach, przed rozpoczęciem
obrad, sekretarz przesłał do wiadomości zgro-
madzonych zawiadomienie Kapituły Bary-
lickiej Katedrałnej Płockiej o śmierci Karłowicza.

4.
Lizje Kapituły, s. p. Aleksandra Dmuchowskiego,
zuz. 31 grudnia 1938r., oraz zawiadomienie Kapi-
tuły Metropolitalnej Krakowskiej o śmierci s. p.
ks. Stefana Skarpińskiego, Kaniwiha także Ka-
pituły, zuz. 8 stycznia 1939r. Polecając w do-
datkum Bożeniom Ducha sędziach Kaptanów,
Kapituła uchwałała wysłać do jednej i drugiej
Kapituły listy kondolecyjne.

1. Przesyłać i zakumierować protokół sup-
erajnego posiedzenia z du. 6 grudnia 1938r. i
protokół nadzuprajnego posiedzenia z du. 24
grudnia 1938r. Przy ostatnim protokole ks. Kan.
A. Bichowski odumierzył, że o Duzum, zaciągum-
lym przez Kapitułę w Kurji Metropolitalnej na
podreby Baryłki, nie nie wiadum, pumierum
rachumków z poprzedniego okresu adumierstra-
cji Baryłki nie odumierum, i Ha tego tego Duzum
nie zpsacit.

2. Ks. Kan. Adam Janicki pumierumit zoba-
umych, że z. ks. Biskup Biehal kumierum sprawy
nadumierenia Kapituły w Kurji, skotumierum do
poprzedumij' uchumal, pumierumit z. ks. Mieszum
Arcybiskupum - Metropolicie ze wumierumthumum
jej wumierumgumami. Na to Arcy pumierumit wumierumit,
by Kapituła pumierumitumitum obumierum skumierum
umy Baryłki, i pumierumitum Duzum na pumierumitum obumierum
leumierum Duzum w sprawie likumierumacji nadumierenia.
Po wumierumitumum pumierumitum obumierum Kap-
pituła uchumalita pumierumitum ks. Prumierumitum-ks.
Luzum, by w najkumierumitumitumitumitum do pumierum-
skumierumitumitum skumierumitumitum Baryłki zduumitum Arcy pumierumitumitum.

3. Pamiemat' Kuvija do spraw liturgicznych protokolu swych czynnosci nie przygotowana, nie odbyła konium posiedzenia, przeslylano pismo 28. Klijda Arcybiskupa-Metropolitly z dn. 15 grudnia 1938 roku N. P-1805/38, w ktoremu mowa o skas przedtek nabozenstwa z wystawieniem Najsw. Sakramentu, obowiazujacy w Bazyliee przez lat siedm od daty wystawienia tego pisma. Kapitulka uchwalila zastolowac sie do zastolowania 28. Klijda Arcybiskupa-Metropolitly; przy tem M. Kau. S. Eickwiski zauwazyl, ze Kuvija nie dokonala swych czynnosci; pamiemat' nie byla we wladziowym czasie swadca na posiedzeniu.

4. Z powodu nieobecnosci na posiedzeniu Klijda Pradaka-Kustora spraw, liturgicznych Bazylki i jej upowazkowania nie umawiano. W swiazku z tem pomyslano sprawę stalez nie mal nieobecnosci M. Pradaka-Kustora na posiedzeniach Kapitulnych i uchwaleno sklonomai do niego pismo ex postidlo z przypomnieniem o obowiazku, przewidzianym w prawie i Statutach Kapitulnych, bywania na posiedzeniach, i zawiadzi utpowiadzi na wie do 31 stycznia 38. - Sprawy ruz deleracyjnych (dyzady) w Bazyliee pomyslano pismem Wileiskiego Zarzadu Miejskiego z dn. 10 stycznia 1939r. N. 34 W. K., skierowanemu do Kiej Metropolitally, zleceno Klijdu Pradakowi-Kustorowi do wladziowego zastolowania i referowania Kapitulce. - Zdecydowanie wyrazono dzyslat, by wladzime czynnoscie za-



Karaty należąca placet i wszelkiego rodzaju a-
grocen na drzewach i sianach Branyliki.

5. W. Kau. y. Effort zmięść proste kierownicy
procedy przy ul. Piasek 9 o udzielenie pozwolenia
zmięściu kłębny kierownicy do lipca ob. Kapitu-
ła uchwalita ustąpić wydaty 60- xobacz według
proby, 20 kb. zaś wzięciu wydaty każdego mie-
siedza, ponieważ Kapituła raćca, na mocy umow-
y z Gajdem i Sawichim, że koszty przekazywać

- W. Kau. A. Eichmiski przy-
pomniat, że na ostatniej Kapitułe Ewentualnej
uchwalono Kapituły Generalne zwoływać raz
do roku w Tęczyńcu z rokiem sprawozdawczym,
za który przyjęto uwarac nok Kalendarium. Ka-
pituła wobec tego uchwalita Kapituły General-
ne odbyć we wtorek, dn. 14 marca 1939r. Do te-
go czasu Komisja Rewizyjna winna dokonać
dwóch okymosci i sporządzić protokół.

6. W mowych miejscach W. Pradot A. Sa-
wichi przypominat o showizjku nawiadania
starych wpańcbanków Kapituły. W. Pradot
Jan wysyła poinformowat, że według brumienia testa-
mentu i.p. Biskupa Cywińskiego, w trycy odemiu
ekone na uakucisłwie etbankowie Kapituły win-
ni pamiętać o jego duszy, tj. Biskupa Cywińskie-
go, o co mu w trywie testamentu prosi.

Zwykłami ustami zakazano polidemie.

W. Lebman

2.

Protokół Generalnej Kapituły Wileńskiej
Kapituły Metropolitalnej w dniu 21 mar-
ca 1939 roku odbył się.

Obecni: Prezasi - Jb. Ksiądz Biskup Ka-
zimierz - Michał Kiewicz, Ks. Adam Łowic-
ki, Ks. Franciszek Włodarski i Ks. Jan Wryto, oraz
kanonicy - M. Leon Zebrowski, M. Adam Sawicki,
M. Antoni Cichowski i Ks. Jan Elert.

Przewodniczący: Jb. Ks. Biskup K. M. Mi-
chał Kiewicz.

Sekretarz: M. Leon Zebrowski.

Porządek dzienny.

1. Modlitwy i zagajenie Kapituły General-
nej.
2. Przegląd czynności at ostatniej Kapitu-
ły Generalnej.
3. Sprawozdanie Płkownika Prokuratora
Kapituły.
4. Przewidywany budżet Kapituły.
5. Sprawozdanie Płkownika Prokura-
torstwa.
6. Przewidywany budżet Białych ksi.
7. Sprawozdanie innych urzędników
Kapituły.
8. Sprawozdanie powołanych komisji
komunikacji z innymi kapitułami.
9. Protokół Komisji Rewizyjnej.
10. Decyzja w sprawie Papiera.
11. Wolne wnioski.
12. Modlitwy i zakończenie Kapituły.

Obrazy a uchwały.

1. Po modlitwie i sagajeniu Kapituły se-
kretarz zamiatownik zgromadzonych o powiato-
mieści Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej
o zgodzie s. p. K. Henryka Fiedorowskiego, Prae-
la-archidiacona dzieje Kapituły i Regensa Semi-
narium Metropolitalnego w Warszawie, oraz
o prestraciu w imieniu Kapituły Wielkiej
Lidu Kredytacyjnego z zapewnieniem wal-
dów za rubry szastego kapitału. Kapituła
pomyślnie przyjęła do wiadomości.

Před rozprawieniem obrad między porząd-
ku trzynastego g. K. Biskup Sychalicki
z polecenia g. Księdza Arcybiskupa-Metropo-
lity zakomunikował Kapitułe co następuje:

a) g. Księdze Arcybiskup-Metropolita dotych-
czas nie otrzymał sprawozdania o obecnym
stanie kasownym Baryłki.

b) w związku z tem g. Księdze Arcybiskup-
Metropolita żąda, by Kapituła stworzyła po-
życzkę w kwocie 2.000 zł., zabezpieczoną w Kasie
Metropolitalnej na potrzeby Baryłki.

c) g. Księdze Arcybiskup-Metropolita za-
miera, by rachunki Baryłki były sapieym-
ne i potrąconym wane każdego dnia.

d) Kapitułnej Komisji Rewizyjnej g. Księdze
Arcybiskup-Metropolita poleca, by sprawdza-
wał rachunkowość Baryłki i ją sprawo-
wiał.

e) g. Księdze Arcybiskup-Metropolita żąda przed-
stawienia rachunków z funduszu s. p. Biskupa

Cywilistycznego po sprawdzeniu ich przez Kapitułę
Kościółną Rewizyjną.

1) Jk. Mistrz Arceybiskup Metropolita i t. d., by
Kapituła spowiadająca i t. d. w sprawie
kościelnej i ad tego w sprawie i t. d.
dobre posunięcia.

2) Jednocześnie Jk. Mistrz Mistrz Michalski
nie zapomni o komunikat powiadomienie o ma-
jącym się odbyć Synodzie wileńskim w sprawie
Kościelnej z dn. 20 marca r. N. R. 92/39 z po-
tężeniem wybrania dwóch przedstawicieli
Kapituły do tego Synodu.

Po wysłuchaniu wszystkich przedstawionych
i poleceń Jk. Mistrza Arceybiskupa Metropolity
Ks. Prata Franciszek Młodziej, jako prota-
kolarz, dał wyjaśnienie co do sprawozdania o obec-
nym stanie kościoła w Białymostku, które miało
być przeprowadzone po Kapitułach Generalnych; ma-
jąc już już całe kowite ustalenie w tym i wy-
kazanie za okres sprawozdawczy, jak i co do
stanu ogólnego. Po wysłuchaniu tego Kapi-
tuła uwarowała za to, by po wyjaśnie-
niu Ks. Prata Ks. Prata oświadczyć Arcey-
biskupowi. Ks. Prata Jan Wójcik, jako ad-
ministratorem funduszu s. p. Biskupa Cywilistycz-
nego, oświadczył niekiedy wyjaśnienie i oświad-
czył, że wachniętym tego stanu jest prze-
zeń prowadzona w tym i w każdej chwili
może być zwołana Komisja Rewizyjna.

Po tych wyjaśnieniach Kapituła dokona-
ła wyboru delegatów na Synod Przemyski.

naluy w osobach sr. kan. Stanisław Samichwigo i ks. kan. Jana Elforda, przy pomocy M. Birkupa Michalkiewicza osiadałoby, iż uchodzi to skądś de Lyradu na mocy prawa apólnego jako Birkup i wikaryjusz Generalny.

2. Po zastawieniu tych spraw Sekretarzem Xbory krótki przegląd czynności Kapituły od ostatniej Kapituły Generalnej, która się odbyła dn. 27 maja 1938 r., nast. treści:

Ostatnia Kapituła Generalna odbyła się dn. 27 maja 1938 roku. Już wtedy niekwalifik. by został Kapituła Generalna odbywać raz w roku na polecenie roku Kalendarowego, ściśle w m. styczniu, bliżej początku roku sprawozdawczego. Nie jednak nie kwalifik. w sprawie sprawy Kapituły, która zwykle przed Kapitułą Generalną, w obecności wszystkich ordynarów, administracji.

Życie Kapituły, uważa się zbyt mało urozmaicone, w ciągu miesiący sprawozdawczych, to mianowicie końca roku ubiegłego, nie miało wielu faktów, zasługujących na wyjątkowe potraktowanie. Wskazanie po Kapituła Generalnej narządy się przez siebie, odbyło się tylko jedno posiedzenie w końcu maja, a po ferjach pierwsze posiedzenie odbyło się dn. 8 września. Na ogół w tym okresie odbyło się wyjątkowo mało, bo aż 8 posiedzeń - 6 wyjątkowych i 2 nadzwyczajne, przy wyjątkowym gromadzeniu; frekwencja najniższa - 6/2 posiedzenia, najwyższa 8/3 posiedzenia. Na posiedzeniach były umiarkowane sprawy prewarium kapitułne,

Kapitule Matki Boskiej Ostrobramskiej, w obecności
J. Biskupa Arcybiskupa Metropolity, przedstawicieli
Władz, Kuchenników i innych zastępców
Wiernych.

Kapituła wzięła taki udział przez swego przed-
stawiciela, M. Prata Fr. Masadine, w proce-
bie s. p. M. Aleksandra Kardynała Karpowskiego,
Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, zmar-
łego dn. 30 grudnia 1938 r.

Wymownie pamiątek roku świętego nie wchodzi
do zakresu sprawowania, do jakich takich wypad-
ków o znaczeniu warchimianstwu, jak zginie-
nie Piusa XI i wybór obecnego papieża Piusa XII,
pamięć nie może. Dzień św.
Piusa XI zmarł z rana 10 lutego. Najbliższym za-
 jego doby w Branickie zostało odprawienie
w dniu 14 lutego 1939 r., odprawił je w obec-
ności Kapituły, przedstawicieli Władz, Kuchenników,
organizacji i innych Kuchenników Wiernych J. B.
M. Arcybiskupa Metropolity. Przed 17-ku,
w chwili wywiezienia na stację Piotrową
S. Nemejura w adwokacji Polce, interesujący
Sekretarz Kapituły, M. Prata Adam Sawicki,
obserwując i wymownie zobowiązał w protokół
Kapituły w sprawie nowego podawania
Papieża Piusa XI i jego stosunek do Polski,
archidiecezji wileńskiej i innych Kapituły. Dou-
tyfikacja postanowił s. p. Piusa XI w miejscu naj-
ważniejszych papieżów i wsty jego zapisał nie-
zmiernie głośkami w historii Kościoła
i spuścizny ludzkiej. Warchimianstwu pro-

sa, reformie państwa i rządów, żeby ustanowić
 bez różnicy narodu i wyznań uniwersalnego
 go wyznaniem, jako wielkiego papieża i
 wielce zasłużonego wglądem biskupa. Właści-
 cie katolickim narwany papieżem miłymi, poko-
 ju, sprawiedliwości, spowiedznej i kłopotliwej
 kiej, w Polsce uzyskał tytuł Biskupa Polskiego i
 przyjął ożyczenie narwy, nie tylko dlatego, że
 był biskupem i pierwszym po odwołaniu Polski
 Nuncjusem i także biskupem otrzymał w War-
 szawie, tak i dlatego, że był na Stolicy Pio-
 kowej, dawny Polak nuncjusz węgierskiej zje-
 dności, Ruskim biskupem Ap. x Lu. 28 października
 1925. Wprowadził nowe nuncjuszanie
 biskupów w Polsce, podnosząc stolicę biskupią
 w biskupie do godności archibiskupstwa metro-
 politanego, w roku 1927 zwrócił na ukro-
 nowanie obłamu biskupiej ostrobramskiej,
 w roku 1937 założył pierwszy mu altyer-
 nie niezależności Synod Plenarny Polski, a
 w roku 1938, w czasie obchodu 550-letnia na-
 wej Kapituły zatwierdził depeszę gratulacyjną
 i bżozostawienia swemu apostołstwu, a reskyp-
 tem Nuncjatury w Polsce x Lu. 2 lipca 1938.
 no. 803 udzielił Antywarjancem biskupstwu
 na promowanie na godności prabiskup
 Kapituły, bez zachowania przepisów Kan. 396
 §1 PKK. Temi czynami zwyciężył swoją pa-
 miąć S. p. Pius XI w historii naszej archie-
 epiji.

Lu. 2 marca 1939. razem z całym świą-

tem prawiłeliśmy nowego Nasłepę na Stolicy
 Piotrowej w orszkie dnia św. Piusa XII, przed tem
 Kardyname Schusterka Slau i Reinoldinga św.
 Koscida Prymskiego, Eugenjusza Pacelliego.
 Czasu śmiał wybrat ten prawiłat eulurjasłyer-
 nie, a Polska z wielką radością, jeds za-
 powieść Kuryumacji między kędów pro-
 przedniego Keryka namy Koscidaj. w Bary-
 kie Metropolitalnej obier i koronacja (12 marca)
 dnia św. Piusa XII zostaly samowolne nowym-
 steni nabożestwami, adprawiołeni pter
 Prymasa dewa.

W Barykie Metropolitalnej w okresie spa-
 mordawczym wykucierony zostal organ w Ka-
 plicy św. Karimiera Korkem 2. 20021., upo-
 modnomana Kaplica św. Zyncego, prowadzou
 bydy w dalzym ciągu roboty w podziemach
 Baryliki nat wykuciereniem manolemiu
 Krolewskiego. An. 29 maja 1938r. zostal adso-
 niety w Kaplicy św. Piotra Ap. pamiatki s. p.
 biskupa Wladystawa Baudurskiego, bpa tyt.
 Cykwińskiego, kanonika Kapituły Metropolital-
 nej lwowskiej; pamiatki, wykumany z cizimym
 granicy Korkem Kuriatki wewsznie pra-
 niety Swastego, nie poretstawie wyrobizmas-
 losci adlystymey.

W Stwibie Bawej w Barykie zasłby pew-
 ne zmiany na leperu. Po naknadzeniu Ma-
 giego ksiadza wikarego i wktulch samydeci
 Jb. ks. Kacy biskupa - Metropolitaly wiczej jeb
 lwy św., a wktulch tego macnie swistasy-

ta się prokuracja niemych w dniu praworządnie.
 Zakresem gł. M. Arcybiskupa-Metropolity
 z dn. 15 grudnia 1938r. N. 1805 zostały przyjęte
 uchwale do uchwał Synodu Płockiego z 1937r.
 na bożeństwo z wystawieniem Najśw.
 Sakramentu. Rozprawy miały miejsce na sobot-
 nym.

Konieczne jest przedstawić, proponując do
 uwzględnienia następujące wnioski: 1. Powsze-
 chnie uchwały co do liturgii kapitułowych w świą-
 tku z dawnośnią Kapitułami Generalnymi.
 2. Za wzorem Kościoła po całym świecie,
 umieścić w zakrytych portach św. i
 Odygnarstwa. 3. W związku z umiarkowaniem
 religijnej św. Słudze Bogoli w Branylicie uwzględ-
 nić co roku umiarkowanie nabożeństwa w świą-
 tku Słudze Bogoli na uwar nabożeństwa św.
 Józefa, którego religijnie umieścić w świą-
 tku Kaplic, jak było dawniej przed przeobra-
 żeniem kultu tego świętego. 4. Kalendarz umi-
 arki biskupa cesarskiej w Branylicie. 5. Wyjaśnić
 sprawy zmian w kalendarzu archidiecezjalnym,
 w której została umieszczona swego czasu pro-
 ba do Stolicy św. przez gł. M. Arcybiskupa-
 Metropolity. 6. Uchwale należy pamiętać, że w
 roku bieżącym kalendarz się przedłożył redakcji
 serwitii chary, uchwalonej przez Stolicę św. Ka-
 pitule dn. 23 listopada a zakonem i konawej
 pisaniem Kurji Metropolitalnej z dn. 12 grud-
 nia 1934r. N 2169.

W związku z tym uchwalono przez gł. M. Arcybiskupa-

Dra Arcebiszupa - Metropolity o zmianę art. 158
 Statutu Kapituły, który przewiduje dzień Ka-
 pituły Generalnej w dniu kierunka, by
 nadal zwabił ją jednak na początku roku ka-
 lendarowego w związku z ogólnie przyjętym na-
 kładem sprawozdawczym, jak to zostało ustawa-
 lone na poprzedniej Kapituły Generalnej. Prośbę
 w tej sprawie do Arcybiskupa skierowała na
 piśmie i podpisała przez Przewodniczącą
 i Sekretarza. Kapituła Generalna, zwołana z Ławy-
 cji, poprosiła swą św. w Barylcie, na której wni-
 si być obecni wszyscy członkowie Kapituły;
 swą św. udziawia katedrałarjusz, jako swą
 kumwentera, jednocześnie przyjęto nast.
 zwołanie przez sekretarza następująco: o zmianie
 w statucie barylickim paragrafów 158
 i 159 i Arcebiszupa - Metropolity pro tempore exi-
 stentem po odwołaniu i uproszonym zmian
 katedry; o zmianie w statucie w jednej z kap-
 łic Barylicki relikwii św. Józefa Biskupa - Mieru-
 wka po ustaleniu, w której z kapłic dawniej one
 się znajdowały; w sprawie listwa cesarskiej
 zwrotić się do Arcybiskupa o definitywnie
 jej zatwierdzenie; wyjaśnienie sprawy statutowej me-
 go czasu do Skolicy Ar. petycji o zmianach
 w kalendarzu archidiecezjalnym przez upros-
 walenie nowych formularzy ksiąg i oficjów,
 we wskazanym czasie skierować do 78. Ar-
 cybiskupa prośbę o relikwii w wileń chwałis,
 która się kłóci dnia 12 grudnia w. 23 listo-
 pada 1939 roku.

3. Ks. Ksaw. J. Słomka, prokurator Kapituły, sprawozdanie z administracji Powiatu i nieruchomości przy ul. Piłsudskiego 9 w Wilnie do dnia 31 grudnia 1938 r. Zestawienie rachunkowe zostało złożone na piśmie dla przechowania w aktach Kapituły za odpowiedni rok.

4. Preliminarz budżetowy Kapituły Ks. Prokurator njeś Toczewicz z decyzją co do sprawy Powiatu. Powiatowa Kapituła większością głosów wyraziła zgodę na to, by w roku bieżącym zbudować śladę w Powiatkach i roboty roboty kamieniarzy przy ul. Piłsudskiego 9, polecono Ks. Prokuratorowi razem z preliminarzem budżetowym złożyć raporty budowy śladę w Powiatkach i dokonanie robót kamieniarzy na następnym emigracyjnym posiedzeniu, które się odbyło dn. 28 marca r.b.

5. Ks. Franciszek Wróblewski, Pratah-Kustosz, złożył sprawozdanie kasowe Parafii za czas od ostatniej Kapituły Generalnej do 31 grudnia 1938 r., przy tym zamiat wyjątkiem na porównanie porównanie rachunkowe. Zestawienie bilansowe się z miedzy złotych 33.492 i gr. 44, z soltem dodatkowym zł. 4.659 i gr. 74. Sprawozdanie przysłał do niadomosci, zestawienie zaś w piśmie nadany w formie rekwalifikacji do akt za rok bieżący.

6. Przewidywany budżet Parafii na przyszły rok Ks. Pratah-Kustosz złożył w piśmie nadany w formie rekwalifikacji do akt za rok bieżący.

Kusomary.

7. Sprawozdanié innych rozrachunków Kapituły nie było. Ks. Kau. Rubani lichwiński, jako adw. ustrzał ten stan Kapit. w kłótni przy zawiązaniu Bernardyńskim 3 Xbryst sprawozdanie kassara za czas od 1 maja 1938r. do 31 grudnia 1938r. Zestawienie rachunkowe bliższe się ogółu kwoty zł. 8.486 i gr. 5 x saldem na 1 stycznia 1939r. zł. 524 i gr. 73. W preliminarzu budżetowym na rok przyszły przewiduje się ogółem sumę zł. 12.000. Sprawozdanie i preliminarz budżetowy uchwalono zatwierdzić do akt Kapitułowych na rok bieżący.

8. Sprawozdanié powierzonych wytkawników dóbr kapitułowych nie było. W protokole Komisji Rewizyjnej przewidziane zostały dane do tego rodzaju sprawozdanié.

9. Protokół Komisji Rewizyjnej z dn. 14 marca 1939 roku przeczytał Ks. Kau. Adam Sawicki. Protokół brzmi jak następuje:

Komisja Rewizyjna Kapituły Rakylitki Metropolitalnej wileńskiej w osobach księży Kawaników Adam Sawickiego i Rubaniewa Lichwińskiego zwołana za czas 1. V - 31. X 1938 r.: I. Sprawozdanie Sekretarjatu (Ks. Kau. L. Zebrowski) oraz II. Księgowość i dowody rachunkowe: 1° Fundacji księżowej cywilniejszego ul. Uniwersyteckiego 9 i ul. Zygimuntowska 10 (Ks. Psat. J. Wyszko); 2° Dobra wspólnego wytkawania przez urządków Kapituły: ul. Pińska 9 i folw. Popielany (Ks. Kau. J. Ellert); 3° posesyj

poszczególnych beneficjantów: ul. Łankowa 7 (ks. Prob. J. Stanisławski), ul. Łankowa 4 (J. ks. Biskup K. Michalkiewicz), zauf. Bernardyński 3 (ks. Prob. S. Sawicki), ul. Królowa 1 (ks. Prob. F. Władko), ul. Łankowa 3 (ks. Prob. J. Węgr. So), ul. Łankowa 12 (ks. Prob. K. Lubicz), ul. Łankowa 9 (ks. Kan. L. Chotkhi), zauf. Bernardyński 6 (ks. Kan. L. Zebrowski) ul. Łankowa 14 (ks. Kan. S. Maciejewski), ul. Łankowa 10 (ks. Kan. A. Sawicki), zauf. Bernardyński 4 (ks. Kan. A. Cichwiński), ul. Łankowa 5 (ks. Kan. J. Ebert); 4^o Radyliki Metropolitanej archidiecezji anar. niemieckiej; skomunicuj jej urządzenie (ks. Prob. Rudolf F. Władko).

I sekretarz Kapituły towarzyszącej diecezji dla akt. wydziałowej i wydziałowej nie proz. Inf. Należały do wyznaczenia dla wydziałowej Kapituły. Akta od czasu tak przekazywane są w sekretariacie Kapituły. Należy je znowu poddać tak i przekazać do archiwum starego składowanie do Kan. 375 i 376 KPR.

Protokoły posiedzeń Kapituły nie są podpisane, zamykają od posiedzenia z dn. 5. 12. 1936. Statuty Kapituły wymagają (art. 146) podpisywania protokołów na posiedzeniu następnym, a wiadomość uchwała Kapituły wymaga jeszcze parafowania protokołu douczonowego przy końcu każdego posiedzenia przez Przewodniczącą i Sekretarza. Te douczony należy przechowywać w aktach Kapituły. Ujście protokołowe niektórych spraw nie jest jas-

ne. Kępyje niezjednostowe wyrażone są przez
zwrot: „większość głosów” lub w podobny spo-
sób, bez podania stosunku głosów, nawet gdy
chodzi o odmianę jednego głosu.

Protokoły, wspominające o uchwałach
przyjętych uchwałami Kapituły, nie są wy-
rażają sprawy ogólnikowo i przez to nie wy-
oblecenie oświadczenia całej Kapituły wyrażenie
nieścisłości. Uchwały przyjętych uchwał
Kier Kapituły należy wyrażać konkretnie,
tężąc z określonymi osobami.

II. t. v. Fundacja biskupa Gwinińskiego. Zarząd
nie zawiera się księgowane nakłady. Słusz-
nie w tym względzie zostały umówione z
administratorem tej fundacji. Data te zostały
zostały splanowane całkowicie. Zakładanie pole-
ty przy ul. Uniwersyteckiej 9 w wysokości 2.353,76
zł. (oproc. 0,5% mies.). Powstało ono z okazji
prezabiania jednego lokalu na kilka miesi-
ecy. Istniejący adwokat 14.000 zł. (oproc.
6% rocznie) nie posiada tego rachunku.
Należałoby go prosić o dane do zlikwi-
dowania tego. Będzie to podstawą do księgo-
wania adwokat etc, oraz umiarkowany i z-
robaki; borykając się podległ.

2. Rachunkowość z administracją Józ-
i kępy, borykając się dla wspólnego użytku
Kapituły, wykazuje, że w okresie sprawo-
zdawczym składki zostały i borykając się od kępy-
ników kierowanych, mimo nakładów z dn.
21.V. 1938r. nie zostały. Rachunkowość rachun-

kona nie wskazuje przez odpowiedni nacisk tego, że Kapituła ze względu na ten sta-
 ta się niewygodna w stosunku do wytkom-
 nika posesji przy zaus. Bernardyński 3. Jak
 do potrzeby, aby niewygodność nie powstała w
 zapominanie i aby zostały uwidocznione zmia-
 ny w tym względzie.

3°. Adwocini do posesji powierzonej w
 przynajmniej, jak: ul. Łankowa 7, 4, 3, 14, 10, za-
 ułek Bernardyński 4 naciskowość wykazuje,
 że podatki i innych opłat należnych nie-
 ma. - Nieruchomość przy ul. Łankowej 12 po-
 siada należność podatkową 1.969 zł. z 2/3 2/3, do-
 ma jest sprzedana w ratach miesięcznych po
 200 zł. - Posesja zaus. Bernardyński 6 należy
 w podatku od nieruchomości na sumę
 2.956,85 zł. z 2/3 2/3, sprzedana miesięcznie
 po 100 zł. oraz w opłatach ubezpieczeniowych
 od ognia na sumę 79 zł. - Rachunkowość
 z temu Krakowska i Komisja Rewizyjna nie otrzy-
 mała; wytkownik odniósł, że podatki i
 wszelkie opłaty są uregulowane. - Recepcja
 przez posesji Łankowa 9 rachunków nie pro-
 wadi, gdyż cała nieruchomość oddana w dzier-
 żawę w jejże ręce za opłatę netto. Zapewnia,
 że żadnych opłat należnych na posesji nie
 posiada. - Na nieruchomości Łankowa 5, re-
 lny odniósł ją wytkownik, iż z na-
 leży podatki w kwocie 272 zł., sprzedane
 przez dzierżawcę po 85 zł. miesięcznie. Nieru-
 chomość jest oddana w dzierżawę w podob-

ny sposób, jak i pozostałe poprzednie. - Niechęć
 rządu z. Bernarbyński 3 uakwiy do pomniejsz
 nego wytknownika. Jednak wskutek radzuc
 nia paddy zostal specjalnej administrac
 cji Kapitulnej (Ks. Kaw. S. Cichonchi). W okre
 sie sprawozdawczym 1937, nie tylko, nie uk
 gły zmiany w celu. Wywaza one: w Kacie Ka
 pituly 16. 5x8x26. i w Klaw. Kapl. Kościel. Kł.
 „Unites” 4. 500 zł. / na 6% rezerwy; narciu
 21. 0x8x26. Należałoby prowadzić osobny na
 chunek jego obciążenia, chociażby dla Sat
 nego śledzenia historii zadłużenia. W okre
 sie sprawozdawczym zostały uregulowane
 zaległości podatkowe. Jest przede wszystkim,
 że Kapituła zadłużenie zaczęła się zmieniać
 w dół.

4°. Racjonalność wydatków, zmniejszonych
 z Baryliki Metropolitalnej, przewidując dwa
 R, dotychczas niektórych dawadów, wykazuje
 stę wydatek miesięczny 200 zł. za admi
 nistrację, nie mający podstawy prawnej,
 a nawet precyzyjnie w Kacie Kapituły x 30. V.
 1938 r.

Pałathi od dawno Baryliki nie są wydatk
 ne. Wobec decyzji Ministerstwa Skarbu z dn. 23. X.
 1938 r., określającej wydatki na cele kulturalne.
 Wzrostu, należałoby ustalić sposób postępowo
 nia w sprawie podatków.

W sprawie rachunkowej Baryliki wpłynęły nie przed
 stawiając stawa rezerwy, gdyż wiele wydatków
 wcale nie zakwalifikowano, up.: z kwest w Baryliki

podczas nabożeństw, ze skatunek, z opłat na Bary-
likę, na remont Baryliki, ze sprzedawczych przetargów,
z aukcji sztuków, nabożeństw, z opłat za Olejów
4.460 zł. (Kwota wpisana 19. XII. 1938r. 800 zł. i
20. XII. 1938r. 3.660 zł.) etc. Względnie według księgi
rachunkowej wynika, że Barylika z różnych wpły-
wów nie była. Są tylko przychody: zwrot sumy prze-
dawanej (zł. 21.75), zwrot agosków świątecznych
(zł. 57.75) i zwrot za zbitę wyby (zł. 20).

Według księgi rachunkowej i dowodów, prze-
skazane od wydatków na 31. XII. 1938r. wynosiła
4.560,27 zł. Gdy zarządca księgowości bankowej,
oparato się, że w K.K.O. na ten czas było gotów-
ki 5.647,78 zł. Zarządca dowodzą ksi. Próbak Kuo-
stow, jak się przedstawia bilans prowadzący
na 1. I. 1939r., nie konkretnego nie powie-
dzieć, oświadczył tylko, że informację u niego
telefonicznie narażnik i tłumaczył się z tego
tytułu wobec całej Kapituły. Telefonicznie
zaś 13. III. r. b. poinformował, że gotówki na
31. XII. 1938r. poza wydatkami w księdze rachun-
kowej kwota zł. 4.560,27 gr., było jeszcze 6.997,47
zł. czyli - według tej informacji ksi. Próbaka Ku-
stowa - na 1. I. 1939r. było gotówki zł. 11.557,74
gr. Gotówka ta, powinna odpowiedniej uchwały Ka-
pituły, nie była przechowywana w banku na-
rech na rachunku K.K.O. à vista. Wynika, że
ta gotówka w kasie sięgała kwoty 8.000 zł.,
np. w maju 1938r. Taki wniosek wyszły
z restauracji ujawnionych. Rachunek w K.K.O.
nie jest uwidoczniony w księdze rachun-

Komij Baryški, imimo nekvaly Kapituly Lito-
semeij x r. 1937.

Uzavestam Baryški Metropolitalnej dotych-
eras nie zostal sprowadzony (Kau. 1296 § 2, Kau.
1522 nr. 2, 3 K. P. K.). Niema abh w asebi-
wum Kapituly, przyuczajumiej umawych i ugro-
zadzawanych, o poboznych fundacyach i lega-
tach. W archiwum zas Kurji Metropolitalnej
takich abh nie ma (Kau. 1548 §§ 1 i 2
K. P. K.). Jest keera pozostaw, aby w zakry-
tji Baryški byl wywierany wykat obo-
wiazkow, przyuczonych x poboznych fundacyj
i legatow.

Uzupelniajac dokumenty powyzej, Komisja
Rewizyjna musi jescze o uchwalecie,
aby zobowiazac srbankow Kapituly, przyucz-
onych wyplaty, oparte na uchwale Kapituly,
do kaito narownego powrotania niez na adwos-
ta uchwale Kapituly.

Komisja Rewizyjna, przedstawiajac niniej-
sze sprawozdanie Komisji Kapitulnej do
rozważenia, wyprzedzenia niez i decyzji, ze
swej strony musi o uchwalecie absolucyjnym
x na jej prowadzenia wyzej wspomnianych wy-
nosci absolucyjnym srbankom Kapituly, x wyjsz-
kiem Ks. Pralata Kuslova.

Komisja Rewizyjna nie stawia umiowien
o absolucyjnym dla Ks. Pralata Kuslova x na
jej prowadzenia niezgodnej x niesumowolnej
nastawie Komitetu Baryški Metropolitalnej oraz
x powode wywierania wyplatkow, sprzeciwnych



z uchwata Kapitulacy etc.

Protokół Komisji Rewizyjnej, napisany przez jej członków, nie powinien zwać w aktach Kapitulacy za rok bieżący. Wniosek o uchylenie absolutywny nie został podany pod głosowanie. Tunc wnioski Komisji Rewizyjnej zostały oddane do uwolnienia na najbliższem zwykłym posiedzeniu. Paweł w sprawie administracji Baryli przed wypracowaniem protokołu Komisji Rewizyjnej pozostały pewne niejasności nie wyjaśnione, a dopiero wyjaśnić je ks. prałat Kudosz na posiedzeniu, sprawę uchylenia wu absolutywny nie została zatwierdzona. Po przeczytaniu protokołu Komisji Rewizyjnej, w sprawie administracji do-
 tunc z funkcji s. p. biskupa Cywilnego dał wyjaśnienie ks. prałat Jan Wrydo, który Kapituła uchwata za wypracowanie.

10. Wobec uchwatacej budowy staty w Rygi-
 laud, decyzja o toach samego mojątku obpa-
 da.

11. W mołyde wniosku ks. prałat Fr. Wabala, ko prokurę sprawę uwzględnia w Barylicie wu deszczowych. Uwzględnia tego wymaga magis-
 tral m. bity i stawia sprawę bardzo całego rygnie, groźne nawet konsekwencjami kar-
 nemi, dotychczasowe łowice iwiki (rygare)
 mojątku zagnają bezpieczeństwo pre-
 chodion. Ks. Prałat Wabala przedstawia bud-
 nosci przeprowadzenia tych wu, a nawet nie-
 bezpieczeństwo dla gwaachu Baryliki, i mojątku,

i budownictwie uważają przeprowadzenie ich za przeciwnie zasadom estetyki gmachów mu-
nycymentalnych i podają pewne sposoby unika-
nięcia niekiedy nawet zewnętrznych porok robo-
żenia tylko częściach nawet przy ścianach naroż-
nych kościołów Razyliki i przy zakrystyi, dy-
kując chowanie je w zabudowaniach ścian.
Ks. Kan. S. Sawicki jest tego zdania, iż w tej
sprawie należy porozumieć się z wydziałem
kustermatorskim w województwie oraz za-
sięgnąć opinii architektów i budowniczych. Po-
stawiwszy wymagania zdani, przekształcając w tej
sprawie z krytykami miarodajnymi zbe-
cano Ks. proboszczem Fr. Waburcie.

12. Modlitwami zgodzić ze statutem za-
knierno Kapituły Generalnej.

Ks. L. Lebnowski.

3.

Protokół z wyjątkowego posiedzenia Wileńskiej
Kapituły Metropolitalnej w dniu 28 marca 1939r.

Obecni: Proboszcz - J. Krieger, biskup
Kawimierz - Mikołaj Michalkiewicz, Ks. Adam
Sawicki, Ks. Franciszek Waburcie i Ks. Jan
Uryśko, oraz kanonicy - Ks. Lejwan Chelce-
ki, Ks. Leon Lebnowski, Ks. Adam Sawicki,

Ms. Antoni Cichowski i Ms. Jan Ellert.

Przewodniczący: Ję. Ms. Biskup K. M. Mielichowski.

Sekretarz: Ms. Kan. L. LeBrowski.

Porządek Dzienny.

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego zjazdu -
nego posiedzenia.
2. Sprawa załatwienia Karytki w Kurii
Metropolitalnej.
3. Sprawa budżetu Kapituły na rok
1939 w związku z inwestycjami w
Papielanach.
4. Projekt budowy stodoły w Papielanach.
5. Protokół Komisji Rewizyjnej w związku
z sprawozdaniem Ms. Probata-
Kusłowa.
6. Dyskusja nad wnioskami Komisji
Rewizyjnej.
7. Sprawy bieżące.
8. wolne wnioski.

Uwagi i wnioski.

Po adreśowaniu zwykłych uwag, przed roz-
poczęciem obrat ulebbeg porządku dziennego,
aderybowo pismo Ję. Księcia Arcybiskupa Me-
tropolity z dn. 28. III. 1939r. w sprawie nadania
Kuroości Karytki Metropolitalnej. Pismo to,
zgadnie z rozządzeniem Arcybiskupa, niemo-
być rozgłoszono do akt kapitułowych, adpisy
wsz dostarczone Księciu Probatawi-Kusłowski
i Urządowi Komisji Rewizyjnej.

Zgadnie z pismem Ję. Ms. Arcybiskupa Me-

propozycy z dn. 28. III. 1939 r. N. R. - III/39 w spra-
wie zmiany art. 157 Statutu Kapitułowego u-
chwalono przejść cały statut, wprowadzić
zmiany w określonych artykułach zgodnie
ze zmienionym artykułem 157 i powołać
ks. Michała Szeplińskiego - metropolita-
nie do załatwienia przed następną Kapi-
tułą Generalną.

1. Przyjęto i zatwierdzono protokół po-
siedzenia z dnia 17 stycznia 1939 r.

2. Ks. Kł. Biskup Michał Kieniec powiada-
nie Kapituły, że Ks. Michał Szepliński - me-
tropolita, po zarządzeniu się ze sta-
nem Katedry Bazyliki, zamieszkałym, byłym,
swego czasu zamieszkałym w Kurji Metropolita-
nolitej na polach Sejki Bazyliki, w
kwocie 2.000 zł., był zwrócony Kurji Kł.
Prabak Fr. Wobacko, zabierając stos w tej kwoty-
wie, kwota uważa, iż należy zwrócić
tylko 1.000 zł., ponieważ Ks. Kan. A. Sa-
wicki, jako kierownik Kurji, otrzymał w Kurji
1.000 zł., opiszane przez Ks. Michała Szeplińskiego -
Metropolitę na rzecz Bazyliki. Ks. Kan. A. Sawicki
na to oświadcza, że o ileby Szepliński zapłacił
te 1.000 zł. wypłacił Bazylice, gotów do uchy-
niać uchylić. Po tej wymianie zdań Kapi-
tuła uchwała wprowadzić Ks. Prabaka Fr.
Wobacko do przedstawienia całej sprawy Sze-
plińskiemu wraz z wyżej podanymi wyjaśnie-
niami i załatwienia jej stosownie do decy-
zji Szeplińskiego.

3. Ks. Kau. J. Błekt zawiąs Kapituła preliminarz budżetowy na rok 1939, który się bilansuje ogólną sumą 10.520 zł., i dał wyjaśnienie o porządkowanych pozycjach jak po stronie wpływów tak i wydatków. Kapituła, przyjąwszy do wiadomości zawiąs preliminarz jak i dał wyjaśnienia, mające na względzie okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1939 r., uwzględniła Ks. Kau. J. Błekt, jako swego Prokuratora: 1. do przeprowadzenia na warunkach umowy jego własnej eksploatacji i aduwalencji lasu w Popielanach w zakresie uprawy drzew w zastawionych przez władze państwowe planie gospodarstwa leśnego; 2. do aduwalencji spalowni w roku 1938 składowy na miejscu, wydanej przez Komisję w składzie - Ks. Kau. A. Sawicki, Ks. Kau. A. Cichajski i Ks. Kau. J. Błekt; 3. do aduwalencji spalowni w r. 1938 lodowcu; 4. do zakupu piwnicy pod cmentarzem przed kościołem woda; 5. do częściowego udrożnienia powieszonych miejscowych w podziemnej stronie cmentarza; 6. do zakończenia kanalizacji na wierzchołku przy ul. Piłsudskiego w Warszawie. Sprawy te i preliminarz, zawiąsany w z kopii, uchwalono zatwierdzić do akt za rok bieżący.

4. Projekt budowy stodoły w Popielanach i miejsce eksploatacji wyżej wymienioną Komisją ostatecznie.

5. Ks. Kau. A. Sawicki, jako członek Komisji Rewizyjnej, ponownie aduwalent próbować

Komisji i uniowski, wygłoszając z do-
 nanych dyskusji. Po wybraniu protoko-
 lu Ms. Pratał-Kustora dał odpowiednie wyjaś-
 nienie w sprawie rachunkowości Barykady;
 po czym Kapituła, dla zbadania stanu i usta-
 lenia prawego sposobu prowadzenia tej ra-
 chunkowości, wybrała Komisję w następują-
 cym składzie: Ms. Pratał Franciszek Sobotka,
 Ko, Ms. Pratał Jan Władysław i Ms. Kan. Antoni
 Cichowski. Uprawnione zasady i uniowski Ko-
 misja ma na piśmie skłonić Kapitułę do
 zaakceptowania. Wobec tego, że Komisja Re-
 wizyjna nie przedstawiła uniowski o udziele-
 niu Księgi Pratałowi-Kustorowi absolutywnie,
 Kapituła nad tą sprawą jak i nad sprawą renumera-
 cji Księgi Pratałowi-Kustorowi, po ustąpieniu jego
 z roli obrot, przeprowadziła dyskusję i w głosowaniu
 większością głosów 4 przeciwko 3 powzięła następu-
 jącą uchwałę: Chociaż Komisja Rewizyjna nie
 skłoniła uniowski o udzieleniu absolutywnie Księ-
 gi Pratałowi-Kustorowi, wobec jej brak wyjaś-
 nienia, udzielenie przez tegoż Księgi Pratał-ku-
 stora co do prowadzenia rachunkowości Bary-
 kady i jej majątku ludzkiej przechowywania i in-
 karykanych Jb. Księgi Prezbiterialnej-Metro-
 policie i Kapituła, zaś Kapituła udziela mu
 absolutywnie, sławiając zaaranż, by na przy-
 wdzali uwagi, padane przez Komisję Rewizyj-
 ną, były ściśle przestrzegane. Sprawy renume-
 racji Pratał-Kustora za administracją
 Baryki i jej majątku przedstawionemu do zde-

bowania na następnem posiedzeniu. Pomysł ten uchwała została zakończona na Klisze Prabsalomi-Kustowmi po jego powrocie na salę posiedzeń.

6. W dyskusji nad umieszczeniem Komisji Rewizyjnej przyjęto następujące rezolucje: 1. Sprawy dotyczące podległości archiwum dla przechowania akt i papierów Kapituły. Odpowiedzią na sprawę ma sprawdzić sekretarz Kolegium Kapituły; sprawę tę, za zwołaniem Prezydenta, nakładoby umieszczyć w Kurji Metropolitalnej. 2. Przy sprawozdaniach majątkowych należy podawać słowo zakończenia każdego obiektu, pozostającego we władaniu potrzebujących obiektów Kapituły jak i całego Grengium. 3. Przypomnienie XX. Kanonickim Stanowcom o obowiązku wybaczenia po 10 X. rocznie do Kasz Kapituły, jak tego wymaga Statut. 4. Należy niezawodnie przystąpić do sporządzenia Dokumenta Baryłki; pracami przy tem kieruje Ms. Prabsal-Kustow; do wykonania technicznego należy zaangażować odpowiednią siłę. Ostatkiem projektu umiędzynarodowej Baryłki Ms. Prabsal-Kustow ma złożyć na następnem posiedzeniu do przyjęcia i zaakceptowania Kapituły. 5. Należy umieszczyć w wykazie wykaz obowiązków, wysłanych z legatów i zapisków. 6. Przy wypadkach z innych Kapituł i baryłkowych należy zawrzeć powoływać na odpowiednią uchwałę Kapituły lub innych podstawa prawna. 7. Na poro-

Wzrostach nalezy adylywać protokoly powieści
w brogionach, które sygnuje przewodniczący i
sekretarz.

7. Spraw bieżących nie omawiano.

8. W wolnych wnioskach nie poruszano
żadnej sprawy.

Zażytkiem i nadtożni zakończono posiedze-
nie.

Ks. Lebrowski

4. Protokół nadzwyczajnego posiedzenia as-
tenskiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 8
Kwiecznia 1939r.

Obecni: Prasaai - Jb. Kieżek Biskup
Kazimierz - Micholkinier, Ks. Adam Sa-
wichi, Ks. Franciszek Wofaditko i Ks. Jan Włost.
To oraz Kawonicy - Ks. Leon Lebrowski, Ks.
Adam Sawichi i Ks. Jan Eldek.

Przewodniczący: Jb. Ks. Biskup K. M.
Micholkinier

Sekretarz: Ks. Kaw. L. Lebrowski.

Porządek dzienny.

1. Sprawa ścieków w Baryłce.

2. Sprawa nadzoru kowu iei Baryłki.

Obrotu i' nekwały.

1. Przewyżano pismo Kurji Metropolitalnej

cęstu mieciga kwiekia, puz to jednak
 wele nie wiad zamian udruciaé kwuk-
 li rachunkowoi, a tem niiej syraciuiel
 sie xarkowem gl. Kwieka Meyhislawo-Metro-
 polity, i prosi, by Komisja Rewizyjna xebra-
 ta przeprowadaé kontrolę w jego uicorka-
 uin, gdzie sie znajdujé wszystkie kwizgi i
 rachunki. Kapituła, przywuzje to uimad-
 czenie do wiadomoi, uwará za wskazanu,
 by Ks. Pralat Fr. Wotardho cohz by sprawy wy-
 jasnié Anegzastawomui osobieie; na co obetnie
 Ks. pralat Fr. Wotardho przytak.

Na tem posiedzenie zakonczono.

Ks. Lebuniec.

5.

Protokół z wyerajnego posiedzenia wileńskiej
Kapituły Metropolitalnej w dniu 19 maja 1939r.

Obecni: Pralaci - Gl. Kwiek Biskup Ka-
 ximier-Mikolaj Michalkiewicz, Ks. Adam Sa-
 wicki, Ks. Franciszek Wotardho, oraz Komuni-
 cy - Ks. Lujau Chabecki, Ks. Leon Lebrowski,
 Ks. Adam Sawicki, Ks. Stefan Cichajski i
 Ks. Jan Elwet.

Przewodniczący: Gl. Ks. Biskup K. M.
 Michalkiewicz.

Sekretarz: M. Kaw. L. Lebowicki.

Porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia
2. Sprawa erekcji parafij w Mikobajewicz w Kolonii Kolejowej.
3. Sprawy Barytki.
4. Sprawy gospodarstwa Kapituły.
5. Podanie Pawła Łukowskiego x dnia 31. V. 1937r.
6. Sprawy Bierzyce.
7. Wołanie uniwersyteckie.

Obiady i' nekwalifik.

Po modlitwie, przed obradami nad porządkiem dziennym sekretarz Kapituły, M. Kaw. L. Lebowicki, złożył sprawozdanie x delegacji na pogrzeb s. p. Kłyszki biskupa Pallaskiego, czyli Siedleckiego, x na Henryka Prędzińskiego, zamieszkałego, x Kapituła Pallaska przesyła porządek x xstanoży kandydaturę i' wyznaczenie delegata na pogrzeb. Jednocześnie zaktualizowano wydatki na wyjazd delegata w kwocie 81 zł. 05 gr. i' nekwalifik. pokryć je x kasy Kapituły.

1. Przesyła i' zatwierdzone protokoły posiedzenia x dn. 28 marca r. b.; przytem M. Prasad Fr. wstąpił xstanoży słownie wyjaśnienie w sprawie rachunkowości Barytki i' zapowiedział takiż wyjaśnienie na piśmie. Kapituła przysłała do to wiadomości. Omawiano przytem uśredniono sprawę Inwentarza Barytki. Słuchano na tem, x postanowiono xapro-

27

ny Kłoi' z Kłigry, jako soba kszucikowa, który przy-
gotuje materiały pod kierunkiem Ks. Prabata
Kuslorra i Ks. Prabata Adama Sawickiego. W
dalszym ciągu przyjęto do wiadomości i za-
twierdono protokół nadzwyczajnego posiedze-
nia z dn. 8 kwietnia r. b. Przy tem Ks. Prabat
Fr. usłotkło powiadomić, że w sprawie rus-
tyckawych w Baryltie zostało skierowane
pismo do Naczelnika wojaczkowego, lecz dotąd
odpowiedzi nie otrzymano.

2. Po referowaniu sprawy oświeci paraf-
fij: w Mikubajewie (Kłobanyski), dek. Imięci-
skiego, i w Kolonji Kolejowej Włocławskiej, dek. Włocław-
skiego, Kapituła wyprzewiedziła się w sensie
pozytywnym i uchwałała wyskoczyć do Kurji
Metropolitalnej piwna odpowiedniej treści.

3. Ks. Prabat Fr. usłotkło poinformować Kapitu-
łę, że potworony jest rumor fałszywy na Bary-
ltie kuszakera zaś nad Kaplicą św. Karimiada,
i że już potecił przedsięwzięciu sprężeniem kon-
korym nielubnych robot, jak również po-
trebna jest kausalizacja Imięci przy ul. Wielkiej
nr. 40. Ks. Kan. Adam Sawicki mówi, że potrzeb-
ne jest lokowanie malowania ścian w Baryltie
od posadki jak również naprawienie urubo-
wek, paustadych na ścianach i filarach przy za-
wieraniu, i że w tej sprawie już porozumie-
wał się z maladrem Imięciuskim. Kapituła,
po wysłuchaniu powyższego, uchwałała, by
wrytliwie porozumieć sprawy zostały uzgadnie-
ne z Ks. Prabatem Kuslorrem i potem przed-

stawione Kapituła na najbliższym posiedze-
niu.

4. Ks. Kan. Jan Ellert poruszył temat, że Zarząd
większe wywa Kapituła to uproszczenie do-
ceni, zabarrena zaś parkam i podjęta przy
ul. Pińskiej 9, przy zbadaniu jednak stanu rzeczy
na miejscu uchodzić się do wniosku, że części-
wo wina za obecny stan pada na Zarząd. Ksi-
ski, który przy regulacji ulicy Pińskiej niebald
preprowadit zarządzane x nie roboty: parkam
był wnieciony zaprosio w jelicni i podjęte
co do pochylotai nie przystosowane w odpo-
wiedni sposób. Po wybuchu promyżnego,
Kapituła uchwałała xlecié Ks. Kan. J. Ellerta
ni prowadzenie poruczonej sprawy w odpo-
wiednich instykcjach.

Ks. Kan. J. Ellert w dalszym ciągu puzer-
denuit, że firma Gajda i Sawicki, która-
wiece dołst plac przy ul. Pińskiej 9, asbita u-
padłoté i wniosła piemo o rozurizanie umowy
Dziwiannej x dr. 1 listopada 16. Kapituła uchwała-
ła upowaruié Ks. Kan. J. Ellerta to rozuriza-
nia umowy x firmę i zawarcia nowej x p. Stef-
mankiem, który ma prowadzić prace
do gospodkiego przedsiębiorstwa i już wy-
kierat ut wyżej wymienionej firmę
w wyzshie narzyny.

5. Po zarządzeniu się z księcis puda-
nia p. Bonifarego Łukowskiego x dr. 31
maja 1937r., Kapituła uchwałała xariz-
Gai' ud niego umowy Dziwiannej na

dom przy ul. Wielkiej 40, którego był przed-
 laty kierownikiem, oraz dotychczasowego wykładow-
 cę, co do których zgłasza pretensje.

6. Bierzących spraw nie uważa się.

7. W wolnych miejscach nie podru-
 no żadnej sprawy.

Zmieniem władzami zakończono po-
 siedzenie.

K. Żebrowski.

6. Protokół emergencyjnego posiedzenia wy-
 ściskiej Kapituły Melopolskiej w dniu
 23 grudnia 1939r.

Obecni: Przew.: Jb. Ksiądz Biskup Kawi-
 mier - Michajłowicz, Ks. Adam Sawicki,
 Ks. Franciszek Watachko i Ks. Jan Woytko, oraz
 Krawonicy: Ks. Lucjan Chalchki, Ks. Leon Żebrow-
 ski, Ks. Adam Sawicki, Ks. Antoni Pichajski i
 Ks. Jan Elert.

Przewodniczący: Jb. Ks. Biskup K.-M. Mi-
 chajłowicz.

Sekretarz: Ks. Kan. Leon Żebrowski.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia
2. Sprawa redakcji serwisu choralis.

3. Sprawa wydziałanie nie części placu przy ul. Piwnej 9.

4. Sprawa Popielan.

5. Wolne wnioski.

Obwady i uchwały.

1. Przekazano i zatwierdzono protokół posiedzenia z dn. 19 maja 1939r. Od ostatniego posiedzenia z powodu ferij technich i wypadków wojennych Kapituła posiedzeń uchwały nie zwolnywała. Obecnie posiedzenie odbyła się w sali posiedzeń wiejskiej Kasy Miejskiej w Łodzi.

2. M. Kom. A. Sawicki zakomunikował, że nadzwyczajna Rada Nadzorcza Serwisu Charak, o której Kapituła prosiła przez p. Kłosa Adybińskiego - Metropolicę. Adwokat dokument nr. Kasy Lotarowej nr. 4919/39. Rada Nadzorcza została utworzona na pięć lat. Uchwalono koszty, związane z utrzymaniem redakcji w wysokości 65 tysięcy złotych z Kasy Kapituły.

3. M. Kom. Jan Dłotko powiadomił Kapitułę, że nowy działacz części placu przy ul. Piwnej 9 po firmie „Sajda i Sawicki”, Stefan Dłotko, nie może wykorzystać własny działacz z powodu wypadków wojennych i Halesa z niej coby. Obecnie starosta oparte firmie Góreckiego z Kłajedy za pośrednictwem adwokata Szyrkowskiego, która chce wydziałanie tego placu na warunkach poprzedniego kontraktu z syndykatem masy upadłościowej.

M. Kan. J. Elbert proponuje wydzierżawienie
 placu tego wyżej wymienionej firmie za
 100 kilatów miesięcznie. Kapitała po wy-
 stąpieniu tego proponowała M. Kan. J. Elbert
 do zawarcia umowy z firmą Górec-
 kiego z terminem do dn. 31 grudnia 1943
 roku lub według uznania tego M. Kan.
 J. Elberta na wyżej wskazanym warunkach i
 zgodnie z poprzedzonymi umowami oraz do
 podpisania z tą firmą lub jej przedstaw-
 nikiem odpowiedniego kontraktu. Umowa miała
 być odpowiednio zabezpieczona ew. na
 kamkach, nawiązkach lub innych mających
 wartość wartości nadzbiach, składanych na
 dzierżawionym placu.

4. M. Kan. J. Elbert proponuje Kapita-
 ła, że w Poznańskich została zbudowana
 nowa kadeta, w której należałoby być zbudowa-
 ną w sprawie ogólnie. J. M. Biskup
 Michałkiem przy tej sprawie ma, że
 osobnie oglądał nowe budynki i skłania,
 że jest zbudowana bardzo dobrze, za co M.
 Kan. Elbertowi należy się podziękowanie. W
 całym ciągu M. Kan. J. Elbert ma, że tak
 w Poznańskich został całkiem użyty przez
 około 1000 ludności za pomocą w tych stro-
 nach przez komitety, zamieszkałe, że
 wielu dzierżawca Poznań z powodu wypad-
 ków mających miejsce pewnie straci, wo-
 bec tego skądś niósł, by Kapitała po-
 czynić pewne ulgi w sprawie nowych dzieł.

zawuj. To wycofaniem tego Kapituła ze swa-
 kła pierwszą natę dziedzinę, zlitaniomai przez
 zatwierdzenie 1000 zł. jego kasy; co do drugiej natę u-
 chwalamo utrzymać w wysokości 25% przy-
 padającej na siebie. W związku z temi K. Kau. Elbert
 poinformował zebranych, że przewiduje w czasie
 polityki wójsk sowieckich wyjazd w stosunku do
 Kapituły niektóre milojahosi, lekowanie swoich
 obywateli a nawet awogawej; kilkunastu
 wyjeżdżających w sprawie Polaka nie przyjeżdżają
 w sprawie z tego, co się tam dzieje. Kapituła
 nie powinna wspomnieć K. Kau. Elberta to zwol-
 enie uwagi kieramcy i stanowczego przyjam-
 uenia mu o obywatelu siebie i jego wyjeżdżania
 warunków umowy i wyjeżdżających z niej obywat-
 ków i przekonywanie, że Kapituła jest nie odzwier-
 kładem z jego postępowania.

5. W usłuchach nieistotnych powołano sprawę nie-
 sprawiedliwych i brutalnych narządów pracy lilew-
 skiej na 78. K. Anghlijskiej - Metropolita. Najże pro-
 śniadawanie, że istnie spraszkawania i protesty nie
 będą przez te prace przyjmowane lub uwzględniane,
 Kapituła uchwałała te narządów, jako nieablicjal-
 nie kłótnie, prawnie nieistotnym. Przytem
 Kapituła w imieniu swiada, że 78. Ksiadz
 Antoni od Gaflykowski, Anghlijskiej - Metropolita
 wileński, który dostawał władę jazykiem hi-
 torykiem, w stosunku do swoich diecezjan
 narodowości lilewskiej jak również do Ksi-
 zya jego narodowości byłich nie tylko spras-
 kawaniem, lecz i zwracaniem uwag obywateli

i to we wszystkich parafiach, w których jest
 nawet nieliczna liczba Litwinów, byli Ksya-
 ła, mówiący język litewski albo litwini.
 Na tem powieściwie zakażeni.

Ms. D. Lebrun.

7. Protokół zwyczajnego posiedzenia ws-
 kiej Kapituły Metropolitalnej w dniu
 10 stycznia 1940 roku.

Obecni: Prasaai - Jb. Ksiądz Biskup
 Karimier - Mikołaj Michalkiewicz i Ms. Adam
 Sawicki oraz Kaniary - Ms. Leon Żebrowski,
 Ms. Adam Sawicki, Ms. Antoni Cichowski i Ms.
 Jan Heller.

Przewodniczący: Jb. Ms. Biskup J. M.
 Michalkiewicz.

Sekretarz: Ms. Kan. Leon Żebrowski.

Porządek Dzienny.

1. Wypowiadanie pochwalne po ś. p.
 Ms. Kan. Stanisław Maciejewicz.
2. Wypowiadanie pochwalne po ś. p.
 Ms. Kan. kan. Antoni Suroyko.
3. Sprawa kołjuńscy keddowad w Be-
 zylie.
4. Uskutenie teminu Kapituły Gene-

relij.

5. Sprawa wydziałowa cudzi' pła-
cu przy ul. Piasej 9.

6. Wolne miostki.

Obrazy i notunki.

1. Sekretarz Kapituły, M. Kan. P. Zebrowski, przekazał wspomnienie po śmierci o s. p. M. Kanoniku Stanisławie Maciejewiczem, następujący tekst:

On. 3 stycznia 1940 roku, o godz. 8 wiecz. u-
marł, opatrzony sakramentami świętymi, w
wieku, we wskazanym miejscu przy ul. św.
Ignacego 3, M. Stanisław Maciejewicz, ka-
nonik graniczny wileński Kapituły Metropolitalnej i kanonik honorowy Wileńskiej
Katedry Metropolitalnej. S. p. M. S. Maciejewicz, syn Hilarego i Barbary z Kuruskich,
urodził się w wieku dn. 13 listopada 1869r.

(sk. sk.), nauki gimnazjalne pobierał w
wileńskim II gimnazjum rosyjskim, do
seminarium archimandryckiego w wieku wstąpił
w 1886r., po ukonczeniu którego został wy-
stawiony na wyższe studia teologiczne do Wy-
szej Szkoły Duchownej w Petersburgu,
którą ukończył ze stopniem magistra teo-
logji, święceństwa kapłańskie otrzymał równo-
cześnie w Petersburgu dn. 11 czerwca 1894r.

(sk. sk.) z rąk Prokura Sępego Szkoły,
M. Biskupa Franciszka-Albina Synnoda.
Po powrocie do diecezji M. S. Maciejewicz
został mianowany na wikariat do Prusic

nad Buziem; sam jednocześnie był prefektem
 miejscowego gimnazjum. W czasie jego pobytu
 na tym stanowisku Brest był aldehydem
 powiatu. S. p. K. S. Marijniec prowadził
 czynną akcję w sprawie porozumienia i tam
 się zapisał na służbę wojska w powiaty wszyst-
 kich miejscowości tego miasta. W roku 1895
 K. S. M. objął urząd naczelnego nauczyciela
 do Wysock, pow. białskiego, skąd w 1896 r. prze-
 niesiony został na lokację sławońską do Za-
 kudowa, pow. białostockiego, w 1897 do Ruthy,
 pow. białskiego, a w 1898 r. do Chwałowicy, pow.
 białostockiego. W roku 1899 amerykański Biskup,
 wileński Stefan-Aleksander Zaierowicz, zania-
 nował s. p. K. S. Marijnicza kandydatem
 honorowym Katedry wileńskiej i przeniósł na
 sławońską rektora Kościoła św. Katarzyny,
 wy, Kapłana P. P. Benedyktynek oraz prefek-
 ta szkoły realnej i gimnazjum żeńskiego w
 wileń. W pierwszych latach rekturatu s. p.
 K. S. M. ze składki publicznych i dobroczyn-
 skromnych kandydatów gruntownie skonał
 Kościół św. Katarzyny remontem i nakładem,
 zwłaszcza przeregulowaniem murów na kwater-
 naczę i ochronie wnętrza świątyni skonał na
 wszystkich etapach. Jako prefekt wstąpił
 s. p. K. S. M. ijechał sobie sympatycznie i przy-
 niżanie poważniejszej misji wstąpił wstąpił
 ny, był bowiem dobrym wykładowcą i bardzo
 do umiarkowania traktował obywatelski namy-
 welskie i mychowanem. Jako rektor ko-



świąta św. Katarzyny, która u skarżyci świąty Bo-
 żej, a swymi karaniem sięgał tylko zaste-
 py i nekromy namok z potną i nożem. Pa-
 siadając wybitne zaleły krakowianem, zwa-
 cał przedwyszkien uważa na księci Karai
 i jasności przedstawienia amawianego kema-
 ku. Jego karaniem zamknięcie swoje uawo-
 cenie z prawostawia na Tamo Kocięta ka-
 tchichy księziarka Gmuliniska, cóska świes-
 nego gubernatora wileńskiego, która z czasem
 pracowała wiele dla sprawy Bożej w Peters-
 burgu i kilka lat temu pobocnie zmarła w
 Rydze na Łolunie. Jako wybitny młody, ks.
 H. M. był wyświe zapraszany do głoszenia ka-
 rai w Pałynie wileńskiej i tu, wraz z innymi
 kapłanami, zapoczątkował nekobce dla in-
 teligencji, które cięsnęły się znacząco przeska-
 egi i przyczyniły do niekrego uświadomienia
 religijnego inteligencji wileńskiej. W roku 1847
 ks. H. Maciejewicz głosami polekier w. W. P. A.
 został wybrany na posta do „Dziennicy Państwa-
 nej” w Petersburgu i piastował ten mandat
 aż do zamknięcia tej instytucji, która była
 de facto parastawicem, do którego miała
 charakter braterij instytucji i imprezji ca-
 rów rosyjskich. Jedno z jego przemówień w
 „Dziennicy”, ostatecznie akcje wykazywały
 przedw carstwie i nieprzebiegające w trótnach
 propagandy prawostawie wierci ludności kato-
 lickiej w esławe rosyjskim, zwrócić uwagę
 ze całego społeczeństwa polskiego i kato-

Wilniaga. Przebywając w Petersburgu, jako pro-
 szak, ks. K. M. pomagał w pracy kruszarsko-
 skijskiej przy kościele paraf. św. Katarzyny i pracował
 w Kijku sokołach jako prefekt. W tymże cza-
 sie rozpracował wydawać piśmiennictwo pol-
 skie w Wilnie dla duchowieństwa pod tytu-
 łem „Biuletyn Kijkijskiej Katedry”, który bez prze-
 rwy wychodził do sierpnia 1915 r. W czasie
 postawienia do „Dziennik” ks. K. M. został mia-
 nowany kanonikiem honorowym katedry
 wotywnojskiej przez ówczesnego archiepisko-
 pa - metropolity wileńskiego Kłemenyjskiego,
 przez kilka zaś miesięcy przed okupacją ni-
 miecką kraju pełnił obowiązki dziekana
 białostockiego. Po przewrocie bolszewickim
 ks. K. M. powrócił na swoje dawne stano-
 wisko do Wilna, a w roku 1919 został wy-
 brany na posła na Sejm Krajowy w Wil-
 nie i tu swymi wpływami nie mało się
 przyczynił do sprawy inkorporacji wileń-
 skiej do Prezydentury Polkijskiej, prze-
 chodząc autematycznie, jako poseł, do Sej-
 mu układowego w Warszawie, gdzie
 był uczestnikiem abstrakcyjnej inkorporacji. W
 roku 1922 ks. K. M. został wybrany do pię-
 nego Senatu adonowej Polki i przedstawiał
 ten mandat przez całą kadencję do listopada
 1927 roku. W pracy parlamentarnej ks. K. M.
 nie wziętł się ze skrajnymi polityka-
 niami, pozostawiając sobie swobodę działa-
 nia dla dobra ogółu, był jednak użyteczny

Niew skromnych chęci, a iśko- warstwowych i
 lewokradywnych, zabierając głos w tych sprawa-
 nach, które zachęcały o prawa Kościoła i na-
 rodu lub dotykały interesów ludności kresowej,
 zwłaszcza zaś m. Włcha. Po wygaszeniu man-
 datu seradzkiego s. p. M. K. M. powrócił do
 pracy prefekturalnej w ziemskim urzędzie
 ścisłym i był jednym z organizatorów nauki
 religji w szkołach. Dn. 8 grudnia 1926 r. M. K.
 Maciejewicz został mianowany przez J. B. M.
 Rychalskiego - Metropolite Romualda Jablony-
 Kowalskiego ordynaryjnym dziekanem kateche-
 tycznej Kapituły Metropolitalnej, a po śmierci s. p.
 M. J. S. Sadowskiego, prefekta - diekana, w kate-
 chetycznych premissach w dniu 23 grudnia 1935 r.
 otrzymał katedrę dziekana katechetycznego w
 diecezji kapituły i na tem stanowisku pozostał
 do śmierci.

S. p. M. K. M. Maciejewicz miał zamiar
 pisać, był oddany wybitnemu etnografii-
 ni, posiadał wielkie samotowanie do nauk
 historycznych. w dziedzinie teologicznej intereso-
 wał go kwestja apologetyczna; do tej katechetycznej
 jego, w planie zastrzeżeń się wyraża, niemal
 zawsze nosiło charakter apologetyczny. Myśl jego
 go uspokojenie, skromnych wymagań, uniewid-
 ny dla siebie nie skąpił czasu na cele pu-
 bliczne. Myślowy z natury indywidualistyczny, był
 zawsze wrogo zrytualizowany w stosunku do
 swojej władzy kościelnej i wielkim symonem św.
 Kościoła katolickiego, dążym zawsze o gad-

nobi stam kapitaistiego. Ostalnie kilka lat
 dotknęty chorobą na kł. sklerozy, ale, był
 tymczasem wyzdolony i z prac, nie przesta-
 je jednak interesować się sprawami Rosji,
 Ojczyzny, Kłosa Kuchub gongco, i kraju. Chorobę
 swoją i z choroby z nią upadł i z resztą bez
 zmiernia, jako wyrok nobi Trójcy, której z
 pomocą się poddawał. Po nabrnięciu zard-
 uciu, a sprawnie przez J. Kłosa Meybi-
 ma-Metropolitę dn. 8 stycznia 1890 r., i przenie-
 szeniu, wyłożonemu przez ks. Kau. L. Zedru-
 szkiego, został s. p. ks. Kau. S. Maciejewicz po-
 grzebany na Rosji w grobach rodzinnych.
 Requiescat in pace!

Po wystąpieniu powyższego wspomnienia
 Kapituła nekwalifikowała się w protokołach
 dykcyjnego posiedzenia, koszty druku i nakle-
 picia klepsydry pokryć z kasy kapitulnej,
 oraz złożyć udział w kosztach pogrzebu, o ile
 rodzina zmarłego nie będzie mogła ich pokryć,
 dani kapitulny po s. p. ks. S. Maciejewiczemu przy
 ul. Lamkowskiej 14 objęci w agendach administracji
 Kapituły i kłosci ja Kłosa Prokura torami.

W związku ze śmiercią s. p. ks. Kau. S. Ma-
 ciejewicza poruczone sprawę przedłożyć w
 Kapitułę. wobec tego, że przy przedłożeniu
 w kausjach nie pokręca się sama in-
 stalacja, zmuso za wskazane dokumenty
 przedłożyć sąsiedziom jej obecnie po obmy-
 szeniu zgody J. Kł. Meybi'skupa-Metropo-
 lity. Sprawy podjęt się załatwić J. Kł.

Biskup Michalkiewicz. Sprawa przyjazdu nowego
domów ma być zafakturowana na następnym
posiedzeniu.

2. Ks. Kan. P. Zdobychi przedyskutował wspomnie-
nie protokółowe po i. p. Ks. Arkanim Saugajto,
Kan. kanonowym Bazyliki wileńskiej następują-
cej treści:

On. 8 stycznia 1940 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, apoplekcyj św. Sakramentem zmarł
Ks. Arkanim Saugajto, kanonik kanonowy Ba-
zyliki Metropolicznej wileńskiej, w Lucewicy
św. Józefa w Wilnie na Nowym Śmiecie. S. p.
Ks. A. Saugajto urodził się w wileńskim miasteczku na
Litwie ku. 3 lipca 1867 r. (s. v. s. l.), do seminar-
jum Duchownego wstąpił w Wilnie w roku
1886 i ukończył je w 1890 r., przyjmując świę-
cenie kapłańskie z rąk Biskupa wileńskiego
Antoniiego Antkiewicza. Pierwszym skawonik-
kiem jego w duszpasterstwie był wikaryat
w Brześciu n/ Bugiem, gdzie jednocześnie był
prefektem w miejscowych szkołach. W roku
1892 s. p. Ks. A. S. otrzymał nominację na
proboszcza w Łokotkach, pow. Łokietki; tu
odnowił gruntownie kościół i zabudowanie ple-
banialne. W roku 1893 został przeniesiony na
probostwo do Brańska, pow. Bielskiego, obecnie
w diecezji pińskiej, gdzie również odnowił
kościół i budynki plebanialne i zabo-
wał w sąsiednim kościele na cmentarzu gre-
katnym kaplicę pod wezwaniem św. Scho-
bastyki. Po krótkim pobycie na probostwie

w roku 1901 w Skutsku, pow. wotkowickiego,
 i. p. Ks. A. S. w roku 1902 został mianowany pro-
 boscem i dziekanem w Przewanie, gdzie prze-
 był to 1909 r. w tym czasie postawił do-
 1-ty „Dziennik Rzymski Państwa” i swoim
 wpływami przyczynił się do odnowienia ska-
 mianych po 1863 r. parafij: Sielce, Berezna
 Karkucka, Narewka i Berekier, i do uruc-
 nięcia kam nowych kościołów. W tymże
 czasie s. p. Ks. Edward Hermann von der Rojtz,
 Biskop wileński, zamianował go kanonikiem
 honorowym katedry wileńskiej de numero. W
 roku 1909 i. p. Ks. A. S. został przeniesiony na
 stanowisko proboszcza i dziekana do Sokółki,
 pow. białostockiego i przebył tam do roku
 1917; w tym czasie walczył z leką marjań-
 ką i przyczynił się do zorganizowania para-
 fii w Majewie i Czarnej Wsi. W roku 1917
 i. p. Ks. Szymon został przeniesiony na sta-
 nowisko proboszcza i dziekana w Białymsto-
 ku, gdzie brał udział w pracy społecznej
 i oświatowej, co również przyczynił się do przy-
 ścinienia na stanowisko dziekana w Białym-
 n / Buzyciu. Za pobytu w Białymstoku i. p. Ks. A. S.
 odkrył zabrawe po 1863 r. na cmentarzu ko-
 ścioty: w forcie białostockiej, w Skokach, Trzyk-
 wicach, Skawach, wotkowickiej i Rasinie, w
 roku 1931 i. p. Ks. A. S. przeniósł się do Lublina i był
 tam prefektem w gimnazjach żeńskich: M. Solow-
 ski i inn. Czesi Lubelskiej; w roku zaś 1931 prze-
 szedł do emerytury, był potem przez pewien czas

Konsekrowaniu Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie,
w 1934r. poruczył się na state do wsi i zamie-
rzał przy ksi. św. Katarzynie, podnie obowiązk
niektora lepiej kształca i wyzłatawa nauki neli-
gji w archidiecezji wileńskiej. W ostatnich roku
życia ciężko zapadał na zdrowiu. Requiescat
in pace!

3. wobec pryncypalnej niewierności Ks. Probata Karola
Lubiniaka w Wilnie oraz znacznego upadku lit. ył.

Ks. Biskupa Michalkiewicza nieustannie dysponował zie-
mią kolejąsi hektomiat w ten sposób, by hektomiaty
przeznadające na wyżej wyznaczeniowych, odprawi-
li następujący po nich bezskutecznie Kapituły z
tem, że opuszczeni nie mają obowiązk odpra-
wiać w innym czasie opuszczonej hektomiaty,
czyli innemu stawy skrośła się ich dysponowaniu
z listy hektomiaty. Ta sama zarada nie ma
być rozważana i do innych Osobników Kapitu-
ły, o ile z powodu choroby nie będą mogli wy-
konać odprawy. Nad wykonaniem powyż-
szej rekultywacji nie ma przeszkody.

4. Kapituła Szwedzka nieustannie zwadał na
Dzień 15 lutego r.b., przy tem uruano, że Kawi-
ya Bemiszyra ma zbadac tylko rachunko-
wość i stanu ogólnego majątku Kapituły, po-
wołanego pod zarządem Ks. Prokuratora, fun-
dusu biskupa Osmińskiego, Borylski i jej ma-
jątku, zwołanych pod zarządem Ks. Probata-
Kuskaera, i objeków administracyjnych z
połączenia Kapituły.

5. apomaziniowo Ks. Kan. Jana Ellera do pod-

pisarza mowy kierowniczej z firmą „Górcchi” na
cegi płecy przy ul. Piłsudskiego 9 zgodnie z przedsta-
wionym projektem.

6. W roboczych miejscach nie pominiemy żadnej
sprawy.

Zupełnie natomiast zakazujemy posiede-
nie.

Ms. K. Lebawicz.

8.

Protokół z wyjątkowego posiedzenia wileń-
skiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 3
lutego 1940 roku.

Obecni: Przewodniczący - J. B. Kliger Biskup
Kazimierz - Mikołaj Mikołajkiwicz, Ms. Adam
Sawicki, Ms. Franciszek Wofatiko i Ms. Jan
Wojtyła, oraz Kanonicy - Ms. Eugen Chalecki,
Ms. Leon Żebrowski, Ms. Adam Sawicki, Ms. Au-
gustyn Bichuński i Ms. Jan Słomka.

Przewodniczący: J. B. Biskup K. - M.
Mikołajkiwicz

Sekretarz: Ms. Kan. Leon Żebrowski.

Porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołów poprzednich po-
siedzeń.
2. Sprawa przesunięcia personalnych w
Kapitułę.

Wykonany w Kapitulie, według którego nieobecni
 w Miście Ordankowie Kapituły przeciwko Kogosi
 x Ordanków o rozszerzenie opieki nad porosła-
 jęcym w ich posiadaniu domem. M. Pratak
 S. Samicki uważa, iż obecnie wskutek przymu-
 szonej nieobecności M. Prataka Karola Lubian-
 ca należy się zaopiekować domem przy ul. Zam-
 kowej 12, znajdującym się w posiadaniu M. Prata-
 ka Lubianca, jeżeli o to sam M. Pratak Lubia-
 nica Kogosi nie prosi. Skierujemy, że M.
 Pratak Lubianca zadaniem x Ordanków Ka-
 pituły nie jest opieki nad swoim domem,
 Kapituła nie może być przeciw M. Kau. Janu
 S. Mierke, by zebrał informacje co do tego
 domu oraz jego administracji i przypor-
 monał o tem Kapitułę, która powierzenie
 w tej sprawie administracji nie może. M. Kau.
 Jan S. Mierke zlecenie Kapituły przyjęt.

3. Omawiano sprawę kwestji i nadania,
 przesłanego do Kurji Metropolitalnej przez
 obecnie w sprawie tej, dotyczącego porówna-
 nia dochozów i na terenach, przez nie
 administracyjnych, i uważano, że kwestji i
 nadania te należy wypracować i przesłać do
 Kurji Metropolitalnej.

Zdecydowano się postanowieniem zgromad-
 zionych, że w Kurji Metropolitalnej
 to adwokat Rubrycz na dzień rok
 1940, które nie mogą być losowane
 nie w najbliższym czasie x powołaniu jurysdyk-
 cyjnych ze strony odczynu władz

stędnymch.

4. w wotnych miastkach nie poruszano
żadnej sprawy.

Zmykaniem मत-тани еакувенно по-
сїекоми.

W. Zebrowski

9.

Protokół z wyjątkowego posiedzenia hispa-
ńskiej Kapituły Metropolitalnej z dnia
10 lutego 1940 roku.

Obecni: Przew. - J. Mistrz Biskup
Kazimierz - Nikołaj Michalkiewicz, ks. Adam
Sawicki, ks. Franciszek Kudatko, ks. Jan Węsi-
co, oraz Kawonicy - ks. Rufan Chulecki, ks.
Leon Zebrowski, ks. Adam Sawicki, ks. Antoni
Cichunski; ks. Jan Eltek.

Przewodniczący: J. M. Biskup R. M.
Michalkiewicz.

Sekretarz: ks. kan. Leon Zebrowski.

Porządek Dzienny:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego po-
siedzenia.
2. Sprawy bieżące w ewangelice z odes-
ypem kancera Kapituły.
3. Wotne miastki.

Obwady i notualy.

1. Po zwykłych nadbach Sejmowa Kapituła otrzymała protokół z lutego 1940r., który spowodował przyjeździe do wiadomości i zakwestionowaniu:

2. Oznaczenia ciężkiej sytuacji materialnej Kapituły i Baryłki Metropolickiej, która się wyklonyła wskutek braku dotacji z obywatelstwa Kołomyjskiego, dokonanego przez władze niemieckie. Komunikat, iż tak właśnie w latach Kapitułowych, zostało obniżenie w przedmiocie r. z. do 25%, w styczniu zaś do 50%. Wiele zaś lokalizacji całkowicie nie pracuje Komunistów z powodu zubożenia. Tymczasem obniżenie zwrotów w poprzedniej wysokości a nawet znaczenie wzrosły wskutek bardzo wielu zmian i wielkich urządzeń i innych.

Sejmowa Kapituła komunikowała, że dnia 4 lutego r. zostało wysłane do J. Kł. na Bregliskowa. Metropolicki pisano z prośbą o zakwestionowanie przedmiocie porównawczych w Kapitułach.

Otrzymało wiadomość, że Kł. Prasał Karol Lubianiec jest obecnie w więzieniu i jako chary przybywa w szpitalu. Rozważano sprawę spowodowania jego do wolności.

3. Wobec wniosków nie było

Kł. Zebrowski

10.

Protokół zwykłego posiedzenia Litwińskiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 20 lutego 1940 roku.

Obecni: Przew. Ks. Adam Sawicki i Ks. Jan Uszycki, oraz Kleruicy - Ks. Stefan Chatecki, Ks. Leon Żebrowski, Ks. Adam Sawicki, Ks. Antoni Cichwiński i Ks. Jan Słab.

Przewodniczący: Ks. Przew. Adam Sawicki.

Sekretarz: Ks. Kan. Leon Żebrowski.

Porządek Dzienny.

1. Czytanie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawy w związku ze śmiercią Ks. Biskupa Michałkiewicza, Ks. Przew. Jana Haimsonwiera i Ks. Kanonika Stanisława Maciejewicza.
3. Sprawa posesji przy ul. Pińskiej 9.
4. Sprawa Dziećwiecy Popielan.
5. Usłalenie daty Kapituły Generalnej.
6. Wolne wnioski.

Obrazy i uchwały.

Po aduświeniu zwykłych spraw Prezewodniczący, Ks. Przew. Adam Sawicki, zeznał zgromadzonym to uchwaly za lubie zmarłych ostatnio członków Kapituły: sp. Ks. Kłn. Stanisława Maciejewicza, sp. Ks. Przew. Jana Haimsonwiera i sp. Ks. Biskupa Karimiera - Mikołaja Michałkiewicza. Zgromadzeni popłkuczony aduświli „Aniś Pański” i przy-
stąpili do obrad według porzątku dziennego.

1. Aduśwano i zaświadczeno protokół

posiedzenia z dn. 10 lutego bieżącego roku.

2. Na pyłanie ks. kan. Józefa Słobka, kto ma się zająć administracją domu przy ul. Łankowej 4, który dołży był do usadawienia sp. ks. Biskupa Michałkiewicza, ks. Prabat A. Sawicki wyjątkowo, w zgodzie z idącymi obyczajami w Kapitułce praktyki, administrację domu po śmierci zmarłego ordynariusza obejmie dywizorem Jano Prokurator Kapituły, w tym wypadku ks. kan. Jan Słobk. Przyjąwszy do wiadomości do wiadomości, ks. kan. J. Słobk uważa, że dom przy ul. Łankowej 4 po sp. ks. Prabat'a Janie Kamsawiczu już przejął pod swój zarząd i zład jak jego stan, tak i dochodów i świadczeń, że w tym domu stale robiono remonty; z ostatniego roku wydatek na ten cel sięga 1000 zł. p. Nieclawno dokonano pomadnego wzmocnienia ścian przy anokromanie; nie jest jednak bezczynny, gdyż to anokromanie dostatecznie zabezpieczone budynkiem, a do tego, że ma on wady konstrukcji murów. W całym domu tylko dwa większe lokale są skanalizowane, w innych miejscach nie ma kanalizacji i wodociągów. W tym domu dawno rocznie 5000 zł. p. brutto. Obecnie dochodowość jego bardzo spadła, choćby lokalny albo może nie pracuje, albo bardzo mało; większy zaś pracuje według ostatnich zarządzeń władz. Po wybuchaniu tego zarządzenia, uchwalono uchwałę z tego domu próbować od początku miesiąca lutego r. b., a w dalszym zaś przyjąć

skoczenie do chadzi, za jaki przypadek. Wobec tego, że na pogrzeb ip. ks. Pradota J. Hamsowicza wypadło dać jego bratu, doktorowi Hamsowiczowi, 200 litów pożyczki nadto kwotę brat wnieśli zapisać zarębowi domu przy zaułku Bernardyńskim 3 za lokat ip. ks. Pradota Hamsowicza 115 litów komornego, uchwalono na prośbę tego brata przyjąć dysfunkcyjnie i pierścieni po zmarłym pracaciu, powołanie po nim stały chorowem i liliogierne oraz inne przedmioty kosztowne, o ile je był brat zmarłego, przejdzie na rzecz Kapituły. Jednocześnie uchwalono zlikwidować pożyczkę 200 litów, udzieloną na pogrzeb ip. ks. Kan. S. Maciejowicza, przez przyjęcie od jego rodziny dysfunkcyjnie i pierścienia, przedmioty zaś kosztowne i stały chorowem przejdzie na rzecz Kapituły. Wszelkie administracyjnie domu przy ul. Łankowej 4, po ip. Biskupie Michalkiewiczu, słowo ks. Kan. Janowi Skłodowi.

3. Na prośbę ip. Kan. Jana Skłoda uchwalono także dierżawę od dierżawcy prosił przy ul. Pińskiej 9, Żukowski, położonej w malucie liłewskiej, liczące po 10 latie z 125 p. Wobec jednak urzędowego obniżenia komornego, uproszono ks. Kan. Jana Skłoda do udzielenia dierżawcy proporcjonalnej do zmniejszenia komornego wistki ziemy dierżawnej.

4. Wskutek śmiat, pamiątkowych przez dierżawcę Popielan z powodu wypadków wojennych

uchwalono na rachunek należki masowej po-
brać od niego 3.200 złr. zbiora w naturze, ve-
rdy zaś zarządzać w miarę napływu chlebo-
dów z gospodarstw, jak upr. z agrestem.

5. Wobec z powodu pogrzebów sp. Ks. Probsta
Jana Hanneswiera i sp. Ks. Rikupa Michalkie-
wiera Kapitułę Generalną według podanego per-
tyku Dziennego uchwalono odbyć w dniu
23 lutego r. o godz. 5 wiecz.

6. W wolnych minutach nie potrakowano żad-
nej sprawy.

Zmęczeniu udziałem zakończono posie-
dzenie.

W. Lebrun.

11. Protokół nadzwyczajnego posiedzenia Wi-
ślickiej Kapituły Metropolitańskiej w dniu
23 lutego 1940r. odbyłego.

Obecni: Przew. - Ks. Adam Sawicki, Ks.
Franciszek Woładko i Ks. Jan Wrytło, oraz
Kanonicy - Ks. Szejau Chabecki, Ks. Leon Le-
browski, Ks. Adam Sawicki, Ks. Antoni Cichau-
ski i Ks. Jan Lebert.

Przewodniczący: Ks. Probst Adam Sawicki

Sekretarz: Ks. Kan. Leon Lebtowski.

Na porządku dziennym sprawa administrac-

cji domów, makujących po zmarłych erbanach
Kapituły.

W. Kau. Jan Ellert zreferował sprawę przeję-
wania w administracji domów makujących po
śp. Ws. Kau. St. Maciejewicz i śp. Biskupie
Michałkiewicz, Gnanaie - Skickanie Kapituły.
W domu po śp. Ws. Kau. Maciejewicz, przy
ul. Łankowej 14, jeden lokatad ad Hübkego era-
mu nie płaci Kmieńskiego, chociaż najmuje lo-
kat, zbarony z 5 pokoi i jak się daje wynies-
skować, nie jest powołany do płace-
nia. Po wybuchaniu powstania Kapituła u-
chwaliła uprościć Ws. Kau. Jana Ellerta,
jako swego Prokuratora, do wyłączenia przed-
stawianym sądem sprawy o ekwiście, przytem
koszty sądowe i inne z tem związane wydatki
winnie pokryć ten z summiędzy obanków
Kapituły, których dane przy ul. Łankowej
nr. 14 przypadnie przy nowych przydziale do-
mów po dokonaniu przesunięć personal-
nych w Kapitułe.

W dalszym ciągu Ws. Kau. Jan Ellert przed-
stawił Kapitułe, że w domu przy ul. Łanko-
wej nr. 4 po śp. Ws. Biskupie Michałkiewicz
potrzebne jest urządzenie osobnego biurka
do prądu elektrycznego dla radmowa i stwidy,
który radmowa ma obecnie mniej wygodna
się optać. Kapituła uchwaliła urządzenie te
biurka a koszty urządzenia obciążyć na tego
z obanków Kapituły, który obejmie ten dom
w posiadanie przy nowych przydziale domów.

Jednocześnie uznano za nieaktualne usu-
wanie z legacji danym kilku lokatorów, b. eme-
rytów, którzy obecnie nie są w stanie opła-
cać czynszu; natomiast uznano za wła-
ściwe wskazać im, by zajęli inne lokale.
Na tem posiedzenie zakończono.

W. Zebrowski

12.

Protokół zwyczajnego posiedzenia wileń-
skiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 1
marcha 1940 roku odbytej.

Obecni: Przew. - W. Adam Sawicki
i W. Franciszek Wasadiko, oraz Kausung -
W. Leon Zebrowski, W. Adam Sawicki, W.
Andrzej Cichajski i W. Jan Elert.

Przewodniczący: W. Przew. Adam Sawicki.

Sekretarz: W. Nau. Leon Zebrowski.

Porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia.
2. Wspomnienia poświęcone po zmar-
łych członkach Kapituły.
3. Sprawa pomocy osobistych w
Kapitułe.
4. Wolne wnioski.

Obrazy i uchwaty.

1. Po zwykłych matkach odbyłano i całkiem słono prolokót powiedzenia z dn. 23 lutego r.b.
2. Ks. Kan. Leon Żebrowski, Sekretarz Kapituły, przeczytał poświęcone wspomnienie po śp. Ks. Przbawie Janie Hamsowiczu następującej treści: Dn. 13 lutego 1940r. o godz. 3 nad ranem zmarł na zaważeniu miękkanin, przy zanku Bernardyńskiego nr. 3 w Wilnie, Ks. Jan Hamsowicz, Przbaw-Przełożony wileńskiej Kapituły Metropolitalnej i Przbaw-Przełożony ojców św. Władisław i św. Ks. Przbaw Hamsowicz dnia 5 czerwca 1863r. (st. st.) w majątku Dairininy z ojców Nemerjandra Hamsowicza i matki Rozumity z Litwinczewów, ziemian pow. puławickiego na Litwie. Nauki gimnazjalne pobierał w państwowym gimnazjum klasycznym w Rydze, obecnej stolicy Łotwy, do seminarjum duchownego wstąpił w Wilnie w 1879r., po ukończeniu którego w roku 1882 został wyznaczony na wyższe studia teologiczne do Akademii Duchownej w Petersburgu. Po ukończeniu studiów ze stopniem kandydata św. Teologii, dn. 18 lipca 1886r. (st. st.) przyjął święcenia kapłańskie z rąk ówczesnego Arcebisкупа-Metropolity Mohyłowskiego, Ks. Aleksandra-Karimiera Gindowta-Dziemalowskiego, w Petersburgu. Pierwszym stanowiskiem śp. Ks. Hamsowicza w kapłaństwie był wikaryat i prefektura w Hauimie. Po roku pracy w tem miejscu zostaje przeniesiony do Wilna na kapelana klasztoru P.P. Bernardyńskich

przy księ. św. Kataliny, od początku roku szkolne-
 go 1887-88 rozpoczął nauczanie religji w I gim-
 nazjum w Kownie; wkrótce zostało mu zlecone rów-
 nież nauczanie religji w rektorskim gimnazjum
 realnem w Wilnie. Od tego czasu aż do końca
 wojny światowej bez przerwy pełnił zlecone sobie
 obowiązki prefekta, a po wojnie, za rządów Polski,
 był wykładowcą nauki religji w szkołach wileń-
 skich. dnia 23 października 1898 r. śp. ks. Hannu-
 sier został mianowany kanonikiem wileńskiej Ka-
 pituły katedrałnej, a w roku 1901 odbywając nauki
 na prebata tejrę Kapituły i jednocześnie
 wykładowca klasztorów przy ówczesnym Konwento-
 wie diecezjalnym. od roku 1911 do 1931 bez prze-
 rwy pracuje w Kurji diecezjalnej najprzód jako
 wiceprefekt a później oficjar sedu adyunktury
 wileńskiej. W roku 1918 śp. ks. Hannuwier zo-
 stał wybrany na wikariusza kapitulnego diece-
 zji wileńskiej i spełniał te funkcje do przybycia
 nowego biskupa do Wilna. W roku 1923 papież
 Pius XI zamianował śp. ks. Hannuwierca swo-
 im prebitem domowym i jednocześnie został on
 prebitem-prepozytem wileńskiej Kapituły Metro-
 politalnej; na tem stanowisku w Kapitułce po-
 został aż do śmierci. Od roku 1931 dotknął go cięż-
 ki choroba, niemal całkowite oświeblenie i po-
 zhańszenie umy, złożył ten krzyż z chirografu-
 rkiem podaniem się woli Bożej. Złota z tego
 świata opatrzony św. J. Krausem i po nabo-
 żeństwie, które sprawił J. K. Kłiszkiewicz, biskup
 Metropolita w dniu 15 lutego w Borysowie, zo-



stał pogrzebany na cmentarzu Bernardyńskim
 przez ks. parafialny - weliński ks. Adama Janickie-
 go w obecności członków Kapituły i licznej przy-
 byłych ksiąg Rucier świątecznych. W przedświadczeniu
 Żelobnem w Baryłce ks. Kan. Jan Żelkowski
 podniósł ip. ks. Hauszowicza jednoznacznie; w sprawie
 życia kapłańskie, sumienności w spełnianiu
 obowiązków, łaskowości i uprzejmości w stosun-
 kach z ludźmi i cierpliwość w zwalaniu
 wszelkich przykrości; Ktoś zamyślał w
 martwym życiu kapłańskiemu, udegiętnie zaś
 w takiej rzeczy, jak wileńska. Kapituła
 tęgnie w nim najskarbego gaduścinę swo-
 go człowieka, gorliwego kapłana i witego współ-
 towarzysza w pracach. Bóg witojary nic
 mu da więcej spoczynek w granie swych
 świętych kapłanów!

W ciągu latywni ks. Kan. L. Żelkowski prze-
 drykał wspomnienie podniósł o ip. ks.
 Biskupie Kalimieru - Mikolaju Michalkie-
 wiczu, parafialny - Dzielnicie Kapituły, nast.
 Kretei: Po krótkich cierpieniach, opatrzo-
 ny św. Sakramentami zeszł z tego świata,
 za ip. ks. Kalimieru - Mikolaju Michalkiewicza,
 biskupa dykularny djalynski, wpragan wileński,
 protokolantur apostolski adiustar partipawliu, pa-
 taf - Dzielnicie wileńskiej Kapituły Metropolitalnej i w-
 karskiej generalny adyuntura wileńskiego. Zau-
 wadzając że 16 lutego 1940 roku o godz. 16.10
 wskutek zapalenia płuc. S. p. Biskup Michal-
 kiewicz zmarł się we. 1 lutego 1865 r. (str. 51)

w majątku Hoppańskiego, pow. miłkanińskiego na Litwie, jako syn Justyna i Zoceny z Klimaszewskich matronki Mickiewiczów; do seminarjum duchownego w Petersburgu wstąpił w roku 1884 i ukończył je w roku 1888, przyjmując święcenia kapłańskie z rąk święconego arcybiskupa-metropolity mohylewskiego, Ks. Aleksandra-Kazimiera Giedwoła-Dziemałowskiego dn. 23 października 1888 roku. W tymże roku zostaje naznaczony na wikariat przy koście. św. Andrzeja w Wileńsku, a po roku zostaje przeniesiony na takie stanowisko do Warkowa w pow. dynaburskim. W roku 1891 sp. Ks. Michał Kieniewicz został mianowany na probostwo w Białogolu i na dziekana dekanatu dynaburskiego w tymże powiecie. W roku 1896 władza duchowna przenosi go na stanowisko probostwa w Krausławie pod Petersburgiem; tu jednocześnie spełnia obowiązki kapłana miejscowego, prefekta szkół średnich i nauczyciela religji w szkole inżynierów morskich. Zostaje na tem stanowisku sp. Ks. Michał Kieniewicz, po staraniu egzaminów i pracy „De clauderitate coniugum impedimento matrimonii” w Petersburskiej Akademji Duchownej, zdobył stopień naukowy kandydata św. Teologii. W roku 1902 sp. Ks. Michał Kieniewicz został przeniesiony na probostwo przy koście. Świętej Trójcy na Dobrej Górze w Mińsku i wkrótce zostaje dziekanem mińskim. Będąc na tem stanowisku, zostało utworzone w Wilnie, z siedzibą gdy został biskupem wileńskim Ks. Edward Anton von

der Rapp. W roku 1908, po depozycji śp. biskupa
 Lwasa von der Rappa z Wilna, Stolica Apo-
 stolika, na przedstawienie Legacji Biskupa, za-
 mianowana śp. ks. Michałkiewiczem Administrato-
 rem Apostolickim Diecezji wileńskiej. Dnia 15
 września 1908r. śp. ks. Michałkiewicz objął
 funkcję Diecezji. Będąc na tem stanowisku, po
 obróceniu pracy „De concordatis” i utrwonił
 egzaminat w Akademijskiej w Petersburgu
 za tytuł stopień magistra w Teologii w 1909r.
 Maso oberwany z życiem i stosunkami Diecezji
 wileńskiej, śp. ks. Michałkiewicz miał wiele trud-
 ności w spełnianiu swych obowiązków, zwłaszcza
 że wypadły one na nieprzykłe ciężkie ok-
 azy pokuszek spadecznych, kuderzeżę się naj-
 uciążliwym litewskiego i wojny światowej. Dn.
 19 czerwca 1918 roku władze niemieckie, wsku-
 lek podległych daności ze strony dyktando
 litewskich w Wilnie, depozytowały śp. ks. Mi-
 chałkiewicza do Marien-Haus w Nadzwęzi.
 Z tego wygnania powrócił w historiografii Legacji ro-
 ku. W czasie wojny polsko-rosyjskiej w roku 1920
 śp. ks. Michałkiewicz został ujęty przez bolszewików
 i wywieziony najpród do Smńska, a później do Su-
 skuy i tam osadzony w więzieniu „na Lubian-
 ce”, skąd powrócił dopiero 22 marca 1921 roku.
 Dn. 13 lipca 1919r., za zgodą biskupa nad wygna-
 niem śp. B-pa Rappa i Stolicy św., śp. ks. Mi-
 chałkiewicz wrócił do Kapituły wileńskiej, jako
 prałat-scholarz, dnia zaś 14 lipca Legacji roku
 wprowadził do Kapituły ks. Franciszka Wraszki.

1935

księża uszytych, ks. Karola Lubiańca i ks. Józefa Kuchty. Po śmierci sp. ks. Karola Bajki, proboszcza parafii Kapitulny sp. ks. Michalkiewicz, niespełnionemu sio-
licy św., uszczególnione na posiedzeniu Kapituły dn. 19 września 1923 r., został mianowany proboszczem
Kusocinem, dn. 23 grudnia 1936 roku wiceksięża pi-
sem z b. N. P. W. Władze Księstwa - Metropolity
wileńskiego proponowały na proboszcza - katecheta i
te gabości piastować aż do śmierci, dn. 12 stycznia
1923 roku sp. papież Pius XI mianował sp. ks.
Michalkiewicza biskupem tytularnym tjedyńskim
i sufraganiem Biskupa Wileńskiego; sam bisku-
pie otrzymał dnia 10 czerwca tego roku w Białym
stoku wileńskim, abba był starym współpracowni-
kiem Księstwa wileńskiego, jako wikaryjny
Generałny, wicekatecheta klasztoru i zpromowani
zakonnych sp. - Łucyja Sosłajnik Kosciusa i
ordener Kapituły wileńskiej stał się ważnym w
archidiecezji naszej od czasu, gdy został stani-
wikatorem Apostolskim w Wilnie. Wskazywał
nawet, że miał wielką rolę w życiu Kosci-
uski i zprofesorem, jak również, najlepiej
od początku swoich rządów nie mało poświę-
cił pracy i usiłowań w celu zapobieżenia roz-
dzieleniu w diecezji, które zostało spowodowa-
ne przez komunistyczne tendencje księży rwa-
domości litewskiej i litewskich bractwa naep-
walistycznych, złączonych w tak zwanej „Sa-
jminga” (Związek), dążącej do przywrócenia
praw językowej litewskiemu w Kościele die-
cezji wileńskiej i popieranej w tym celu

rząbowe dywizji ruskofobskie i polakozwerną pra-
 szą rosyjską. Ostrońcy i porządowy nie wstrzymali
 swoich pominięciach i zarządzeniach, usiłując do-
 razić do tego, by na rubieżach litewskich nie miała
 podskoczyć waleczność na rekonesansie polakozwerny-
 wie jej przed nielubianą administracją kościel-
 ną, i w tym celu po uwarunkowaniu z kapitanami
 całej diecezji, ugodził obojętnie o powołaniu na-
 bożeństw w kościołach, uwzględniając dodatkowo
 nie nabożeństwa w językach polskim i litew-
 skim. Zarządzenie to było przyjęte przez stro-
 nę litewską nieopornie, nie przychyliło się
 ono do uspokojenia a nawet było okazją
 do liczących zastrzeżeń, samego zaś ip. M.
 Michałkiewicza dawało na napięciu publi-
 cystów litewskich i na prześledzaniu ze stro-
 ny władz rosyjskich i niemieckich. W życiu
 nieustraszone diecezji przy ip. M. wstąpił
 ty się kierując do zorganizowania intensy-
 wniejszego życia religijnego w domach i w kościołach
 o charakterze religijnym, jak np. Kółka Półwie-
 cowe, Towarzystwo św. Franciszka i św. Dumi-
 nika, Powołanie Honoracyjne między innymi
 ip. jako administrator diecezji, ip. M. po-
 pierał akcję społeczną, administracyjną i charytatyw-
 ną, a mając zawsze dobrą wolę, nie kwapo-
 wał się do niejasnych, byleby zmierzano do do-
 brze powrochu i chwalił Bóg: w celu kon-
 solidowania pracy kleru i niekwestionowanie
 się wzajemnego całego duchowieństwa, poddy-
 mywał zainicjowane przez ip. B-pa Rogoza

zebrania świąteczne Księży w pałacu biskupim i
 sam brat w nich żywy udział. Po ustrakowaniu
 Baryłki przez powiad, jako prezes Komitetu
 ratowania Baryłki, posiadał w tej sprawie znacz-
 ne zasługi. Sekretarzem oddany Rosierowski, był
 wrotem uległości niezgodnym bratry Łukowski. Z
 wdzięku nerwicowy, śmiały był w stosunkach z
 ludźmi i śmiało przekraczał granice swego
 ostroju w swych podjęwaniach, nie lubił na-
 razić się przeciwko władzy. Skromny i oszczęd-
 ny w życiu, nie zadawał groźna na cze re-
 ligijne i społeczne. Ostatnie lata często zapo-
 tał na szpitalu i przekładał dość poważne ope-
 racje, mimo to nie znuwał się od pracy ani
 do ostatnich niemal chwil życia. W ostatnich
 dniach woli złożyć ze skromnych ofiar dobroci
 ofiarę na Baryłkę, w jubileuszach klasz-
 terna jego świąteczne sergotki. Uratował
 pogrzeb odbył się dnia 20 lutego. Mszę św. odpra-
 wił J. M. W. Kiejdz biskup - Metropolita w
 obecności wszystkich ordanów Kapituły, 73 pu-
 supragana Pawełowa z Rygi, 73 pu dybul. Maku-
 lionita, białego groda Księży i wielkiego klu-
 my wieńców, świąty wyprzedził namy Bary-
 liki. Nowe pogrzebowe wystawił ks. Kian
 Leon Lebrowski. Niech spoczywa w Państwie!

Po wystrojeniu wyżej podanych sprawozdani
 świątecznych zebrani nie kwalili umieścić je w
 księdze protokółów posiedzeń Kapitułowych.

3. W. Prabat Mian Samicki, jako przewodniczą-
 cy poriadkiem zebranych, że J. M. Kiejdz.

Kup-Metropolitą wyraził swą zgodę na dokona-
 nie przeniesię personalnych w Kapitułę, zgodnie
 z wiekową tradycją i istniejącymi zwyczajami
 Kapituły i obiecał wystosować odpowiednie do-
 kumenty promocyjne. Opierając się tedy na pu-
 nymem serwołaniu Arcybiskupostwem i mając zgo-
 dę wszystkich, nawet nieobecnych, Kłw. Czubków
 w tej sprawie i Kł. Pradła Karola Lubianca, prze-
 stającego pod okupacją bolszewicką, dokonano prze-
 niesię personalnych w następującym porządku: wa-
 kującą prebendę - proporybę obejmie Kł. Pradła
 Adam Sawicki, prebendę - dziekanję - Kł. Pradła
 Franciszek Władzko, prebendę - archidiaconję -
 Kł. Pradła Jan Wyręto, prebendę - kustodję - Kł.
 Pradła Karol Lubianiec, godności pradła - scho-
 lastyka obejmie Kł. Kanonik Ryszard Chabe-
 ki, godności pradła - kancelara - Kł. Kanonik Le-
 on Żebrowski, kanonikiem - seniorem zostaje Kł.
 Kanonik Adam Sawicki, kanonikiem II - Kł.
 Kanonik Sudań Cichwiński, kanonikiem III -
 Kł. Kanonik Jan Skocz. Pomyślną uchwałę pod-
 jął się wykonać zł. Księżm Arcybiskupowi-
 Metropolicie Kł. Pradła Adam Sawicki, który
 jednocześnie oświadczył, że Arcybiskupstwo zwol-
 nił z wyłączenia księży Pradłów od wy-
 stępkich ceremonij inskrypcyjnych, serwowując
 im na obzję odpowiednich ich godności stał
 Kapitułnych i duumów prebendalnych oraz na
 korzystanie z przywilejów i na przywilejów
 i uprawnień. Nowi zaś pradaci: Kł. Ryszard
 Chabecki i Kł. Leon Żebrowski, po otrzymaniu

nie dokumentów promocyjnych, również były in-
stalowanymi według ceremonij, podanych w sta-
lucie Kapitułowym. Do dokonania instalacji
i adekwatnie wykonanie misy i przykryci zo-
stał wydelegowany przez Jb. Ks. Szeptyckiego
Metropolitę Ks. Prata Adam Sawicki.

4. W wolnych minutach nie poruczone
tącej sprawy.

Zamykaniem modłami zakończono po-
siedzenie.

Ks. Lebuniec

13.

Protokół Instalacji Księży Prataów Lucjan
na Chaleckiego i Leona Żebrowskiego.

Dnia 9 marca 1940 roku nowomiano-
wami prasaci, Ks. Lucjan Chalecki i Ks. Leon
Żebrowski, po skazaniu do kontynuacji przed-
wziętych, danych przez Jego Ekscelencję N.P.W.
Księdza Romanę da Jabłdykowskiego, Metropolita-
na-Metropolitę wileńskiego w dniu 7 marca r.b.
N. O-72/40 i N. O-73/40 N.P.W. Prataami-Prepory-
kami tejże wileńskiej Kapituły Metropolitałnej,
Księdza Adamami Sawickiemu, przy tej wyznacze-
ni Księcia Prataci, po zwołaniu wykonania mis-
y, przykryci austry modułami i przykryci ka-
pituluje, zostali prawnie instalowani o godz.
17 w Barykie Metropolitałnej wileńskiej przez

umowianisnego do tej chwili specjalnej delegacji
 Arcybiskupa Ks. Prałata - Pryjczyka Adama Sa-
 wickiego, według przyjętego rytmu, w obecności Ks.
 Ks. Prałata - Mieczysława Franciszka Wosiaty, Pwkt.
 Kanonika Antoniego Lichajewskiego i Pwkt. Ka-
 nonika Jana Błedzi, Ks. Lujau Chalecki na
 godności Prałata - Scholastyka i Ks. Leon Zebrow-
 ski na godności Prałata - Kantora. Po dopełnie-
 niu obchodu nowoinstalkomani Księża Prałata
 udali się do prezbiteria archidiecezji dla zbo-
 żenia kościoła i podziękowania Arcybiskupowi
 za pomoc.

Na świadectwo powyższego zostaje spisany
 niniejszy protokół roku i dnia jak wyżej.

Instalator

Prałat - Pryjczyk.

Obecni

Instalato-
 wani

Ks. Lujau Chalecki
 Ks. Leon Zebrowski Prałat - Kantor

14.

Protokół Kapituły Generalnej wileńskiej
Kapituły metropolitalnej odbyłej w
dd. 23 lutego i 11 marca 1940 roku.

Obecni: Prałaci - Ks. Adam Sawicki, Ks.
 Franciszek Sułowski i Ks. Jan Uryśko, oraz
 Kanonicy - Ks. Lujau Chalecki, Ks. Leon

Zelazowski, ks. Adam Sawicki, ks. Lukasz Eichwi-
ski i ks. Jan Bystek.

Prezesa: ks. Prządak Adam Sawicki

Sekretarz: ks. Kow. Leon Zelazowski.

Porządek Dzienny:

1. Au. 23 lutego o godz. 9. Msza św. w Bary-
licie.
2. Otwarcie Kapituły Generalnej.
3. Krótki przegląd ubiegłego roku pra-
woctawczego.
4. Poprawki, zmiany i wyjaśnienia do
Statutu Kapitułnego.
5. Sprawozdanie Płk. Prokuratora Kapituły.
6. Preliminarz budżetowy Kapituły na rok
następny.
7. Sprawozdanie Płk. Prządaka-Kustosa.
8. Preliminarz budżetowy Barylicki.
9. Sprawozdania poszczególnych wytkow-
ników dóbr kapitułnych.
10. Protokół Komisji Rewizyjnej.
11. Dyskusja nad wnioskami.
12. Wolne wnioski.
13. Zamknięcie Kapituły Generalnej.

Przebieg i uchwały.

1. Au. 23 lutego o godz. 9 została adrenowa-
na msza św. przez Redowatariusza, na
której było obecnych kilku członków Ka-
pituły.

2. O godz. 17 w mieszkaniu ks. Prządaka ja-
na przybył ks. Prządak Adam Sawicki omówi-
wił ułtawami według Statutu Kapitułnego

zo utworzył Kapitułę Generalną, podaje do wiadomości powstanie obiad, który przez zgraniżonych został przyjęty. Po dniu zostało przesłane pismo Patriarchy św. M. Kani, St. Marije, niema z patriarkonatem Cerkwią Kapituły za udział w obiedzie ostatniej postawy Świątyni.

3. Sekretarz Kapituły, Kł. Kani. L. Zolnowski, złożył przegląd czynności Kapituły za okres sprawozdawczy nad. treści:

Przebieg czynności za okres sprawozdawczy winien być objęty pokrótce czasem od 1 stycznia do 31 grudnia 1939 r., czyli normalny rok sprawozdawczy. Pamiętać jednak ostatnia Kapituła Generalna odbyła się dnia 21 marca roku zeszłego, po czym w życiu Kościoła zaszły tak dwoistożegoczenia wypadki, jak egzu niewłaściwej pamięci ojca św. Piusa XI i obiar Jego Następcy w osobie obecnie nami pryncypała ojca św. Piusa XII, wnoszą one do przyszłości czynności naszego Kleru za udział okres sprawozdawczy, i dlatego obecnie nie czynimy o nich żadnej wzmianki, zamykając od ostatniej Kapituły Generalnej.

Bieżący okres sprawozdawczy rozprawy mającej już w atmosferze niepewności; wstępnie jednak nie przypuszczam, że za kilka miesięcy zostanie „dosłownie dosłata” cała nasza Ojczyzna, a my nieśliśmy na górze naszego życia Kościelnego, państwa i narodowego i ogólnego ludzkiego pryncypała rozdziałe Ojczyzny na części, patrzeć będziemy na reformację archidiecezji i na

straszenie doświadczenia, próby, powiem więcej i us-
 dre kapłanów i nieuczonych w wielkiej ich cześci,
 a wreszcie na większe lub mniejsze porażkowa-
 nia, o których każdy niemal dzień przynosi nam
 niewykonalne wieści. Już wieemy o czeleczach w
 najnowej wyprawkach przeciwnie węgierskiej śmia-
 ci kapłanów. Zamordowani zostali: ks. Andrzej Tu-
 rowski, prob. z Zuzawinek, ks. Bolesław Koci, prob.
 z Mikielowce, ks. Jan Koryński, prob. zelnia-
 ski jubilat - starzec niemal okrutnie ziołotni, ks.
 Bronisław Fedorowicz, kapłan diecezji tureckiej admi-
 nistrator kośc. w Skwidziach. Następami do miej-
 sowości kościelnej z powodu ludności prawosław-
 nej, których patronowali umiarkowanie ze wsko-
 du. A i tuż śmieckich diecezji, podjęto i
 zwykłych obywateli ludźmi oddanych Rosjanami
 wieńskich wtraciło życie, wieńskie, wolności,
 dach nad głową, dlatego tylko że byli katoli-
 kami, polakami i spokojnymi politykami
 na kraju obywatelami, którzy do pokoty. Wiedzą
 o spronieńczeniu księży przez kandy wieńskie-
 kie w Kiełmystoku, o tierużach wieńskich, ka-
 tomian i wosłostwach księży przez wieńców na
 wieńskich polskich, dlatego tylko że są kapłana-
 mi. Wiedzą o wykanach z gromady węgierskiej je-
 zyka polskiego w śmieckich na terenie wileń i
 w okolicach okupowanych, o bractwach, z jakimi
 się traktuje spokojną ludność, walcimy mała
 kulturalnym i społecnym narodzi w zstrzeżeniu
 z pokorną kulturalną węgierską. Bractwa
 napisać pracy nie ustrzeżony nawet najnowszymi

go dostojnika w archidiecezji, a homidy wyrostają i hal niesax, ranczeta spokój świętyi swojemi nieobliedruwami wystrzeżeni. Ostatnio wśladzie kieleckie mywiozby do oboru interwencyi ks. Kulawiego Mań- kuryka, prefekta szkół i rektora kościoła w Padło- kiu, przytem w czasie zabierania prasowania kil- kie ludzi z jednego bandu ciężko. Wkrótce potem wystrzeżono również ks. Piśtra wojna-brawiskie- go, prob. z jawnem. Słowdy natomiast wiadomości o zakazie nauki religji w szkołach na całym obszarze, ukrywanojmy przez zaboreców ze wślad- du. A jak sławne dekadry wieści z terenów, zapętych przez najwidoczniej zachodnich, zwłast- cza o życiu religijnem, którzy to zdoła uparć!

„Miserere homini, quia non sumus cum- sumpti” ludaj na terenie wiktora, przy najwinniej- szym niekwalenim wygłupami doład. Matka Mi- łostydzia, co w obłej świeci Brawie, jiskre- nar walsoważa swąj stolicy przed zwinere- niem. Wkr- ślecha matraw sławnych i poku- dy, by uprocie adwersoemie guiemu Buręzo, mystrwanie w wiecie św. i poczemis gadus- ści zwodakera tyne, którzy są narazem na najwinniejsze przekładawanie i katekry, by uprosie adwersoemie nowych kłesk i sprawie- łanie wrogom naszym, a oluchę i nadnie- je na jakiejś przykładać i dragostawien- stwa tyne, którzy mają możność walki i pracy o jej zapewnienie!

Od dn. 1 września 1939r. byli at eramie- wieckiej z zachodu i rozpoczęcia kłesau wo-

ziemnych, wypadki następowaly jeden po drugim z
 zawrotną wprost szybkością, a były coraz do stras-
 niejre. Nadkryje, które norał pokładał w sile
 zbawiającej państwa, strasnie xawialdy. Coraz gło-
 sze natoty powietrznej floty niemieckiej, ad po-
 czątku działań wojennych podlegającej nawa-
 cz i ciężej nosyjkiej, bombardowanie nie-
 oszczędnym miast a nawet miasteczok i wsi,
 gdzie nie było żadnych obiektów wojennych
 i portów komunikacyjnych, adraze ujawniły,
 z jakim wrogiem Polska ma do czynienia. Cak-
 kiem nieostawiając w zachodnie granice państwa
 daly taluzę sposobność przekroczenia granic
 w dniu 17 września wrogiej armji exekucyjnej,
 która w dniu 18 września niestworzoną zalad-
 wiono wielką ilość uwolnionych ad-
 działów. Powietrznomie zachowanie się er-
 wanej armji było dość porażające. W lwowie
 nawet w stosunku do koleistów nie dopuszczono
 do się eksterminacji. Zaerzty się jednak wstępy i
 deportacje, którzy wleży przedewszystkiem wstę-
 niey państwami i samostojoni, najtkomi atak-
 biatare społeczeństwa i polityczni. Zaerzty się ka-
 łania najniebezpiecznych ludzi z całym wy-
 stępającym aparatem okrucieństw. Ofiarą po-
 łobnych ładał past dyrektor Banku Polak-
 go w lwowie i prezes Akcji Katolickiej w arki-
 wickiej, Sp. Jan Ostrowski - Siemowitowski, który
 nie mogge znieść tych okrucieństw, wyskoczył
 z 2-go piętra w gmachu województwa i po kilku
 godzinach strasnych negocjacji, przy całkowitej

przydomości, pojedymany z Bogiem zjednost z tego świata, oświecony i tenus oddany.

Przypomnieć przy tej okazji wypada, że Kapituła, za przykatelem swoich popieluchów, wstąpiła w czasie klęski Budydy w odpowiedni sposób zastrzeżona niezobowiązująco, ukuwała i pisała w Baryłce w wieście i święta po stronie Sugi-kacji przed wystawianym uroczyskiem Najdów. Sakramentem na uproszenie urodzenia Bożego.

Nie ma uprzednie ścisłego księstwa z życia Kapituły ścisłej sp. Arystokracja Edwarda Karana von der Roppa, ostatniego Metropolity polskiego, a swego czasu Biskupa łódzkiego, do jednak nigdy jego, jako arystokracji w wieście i promuje się w tym miejscu w Kapitułe naszej, wymagając chwałę po wierzy o ucie wzmianki, sp. ks. Arystokracja Metropolita Edward Karan von der Ropp zmarł w Poznaniu dnia 25 lipca 1939 roku o godz. 4.35 zrana. Urodzony z ojca Juliana Karana von der Roppa i matki Szabelli z Klaber-Łybertów w roku 1854 w majątku Łobna, pow. palencki dyaburskiego, otrzymał w domu wychowanie katolickie w domu rodzinnym, później natomiast w wielkiej poloności matka, oraz wykształcenie prawne w uniwersytecie Petersburskim. Po okresie badań ścisłej rodziny w Petersburgu i kilku latach pracy na roli w majątku Friedrichowym Nibury na Sultantach, pol-

81 41

skich, w roku 1886 wstąpił do seminarjum
duchownego diecezji żmudzkiej w Kownie, które
ukończył w roku 1889, przyjął święcenia ka-
płańskie i udał się na wyższe studia teologicz-
ne do Innsbrucka, skąd wstąpił do swej
diecezji w 1893 roku. Wrazem z pracami
pasterkimi do Lidawy, ep. ks. S. Ropp. wkrótce został
mianowany tam proboszczem przy jedynym koście-
le parafjalnym. W roku 1896 zostaje kanonikiem
głównym Kapituły żmudzkiej, nie opuszcza jed-
nak placówki duszpasterskiej aż do przeniesienia
na biskupstwo syna polski, czyli warszawskie w
1902 r. Będąc w Lidawie ep. ks. S. Ropp zbudował
okazały kościół parafjalny, zadbał o Tw. Dobro-
czynności i katechizację dzieci z pomocą
parafjalniami, w których wychowawcami były
prezabnie siostry zakonnic z kamyczek nie-
habilitowanych. Jako biskup syna polski, ep. ks. Ropp
pierwszy przeprowadził wizytację kanoniczną
na Kaukazie, odwiedził tam parafie ar-
menian i greków katolików, nad którymi miał
zlecenie jurysdykcji, i znacznie się przyczynił
do uporządkowania administracji kościelnej ob-
wodu armiańskiego i do postawienia na
niezbędnych warunkach wychowania w tym tego
obwodu. W roku 1904 ep. ks. Biskup Ropp
został przeniesiony na wileńskie stolice
kupię, jako zwierzchnik diecezji wileńskiej,
skąd wkrótce bezkonfliktowo żył w
całym interesowaniu kwestją episkopatu i pierw-
szy wiele się przyczynił do powstania w

wielkie prace polskie i katolickie. Dziennik
 „Nowiny wileńskie” i tygodnik „Przyjaciel Ludu”
 jego samodzielną i jego powstanie. Redakcja
 tych piśmie mieściła się w obecnych piwnicach
 arcybiskupstwa. Z czasem nabył też dziennik
 „Kurjer Litewski” i przełożył go z „Nowinami”.
 Wtedy wybrał na posta do „I Dziennik Nowy”
 spisał ks. Bp Ropp wreszt na drogę polityczną,
 wstąpił skupić społeczeństwo pod sztandarem
 katolickim w tak ewangelii „Stowarzyszenie
 Kwestyjno-katolickie”. Był radykalny
 na swe czasy program społeczno-gospodarczy
 tego stowarzyszenia przeciwko Biskupstwu
 i jego kierownictwu - rosyjskie; był
 liberalne zaś tendencje jego polityczne obudziły
 go do swego reakcyjnego i prawosławnego krymi-
 ki irogaw. Kieruje się zasadą sprawiedliwości, tj.
 Biskup starał się zaspokoić potrzeby religijne w
 ojczyźnie i w innych diecezjach, nie ukam-
 jeł taj lub kiej narodowości i religijnych wstę-
 dów. Skrajni najgorzej hiszpański wysłupili
 z kaduciami i oskarżeniami do władz rosyjskich
 i kościelnych o rekoneskę i okupację polonizatorską
 w diecezji. Laikowizm i dawkowanie iufanem jed-
 naszek niepewnych wplywały go w terenie irod-
 ności finansowe, które wyprzedziły irodnie irod-
 dę wielu osobom przy pomocy i insyduccjom, jak
 up. Seminarjum diecezjalnym, parafii parafii
 miańskiej i in. Wreszcie car rosyjski, Miko-
 łaj II, nakazał z do. 1 października 1904r.
 pozabawić sp. B. pp. Roppa diecezji, irodnie

jęc mu na zamieszkanie w ruskimym majątku
 Nizura. Jednocześnie tenże car wydał rozkaz ka-
 pitule wileńskiej wybrać Wiktorjusza Kapitulnego
 (Pismo generała - gubernatora wileńskiego z dn.
 14 października 1907. N 3826 do Kapituły k. t.).
 Kapituła, opierając się na poprzednim prawie ka-
 nonicznemu, nie zgodziła się na to i później z
 dnia 22 października 1907 powiatowicie rest
 o swem stanowisku. W odpowiedzi na to car
 porządkem okładków Kapituły udeścił i bene-
 ficjów (Pismo Gen. - gub. w. t. z dn. 30 mar-
 ca 1908 r. N 5130). W. Biskup Rapp przybył
 w Nizurę do nowo brygi rosyjskiej w 1917 r.,
 nie przekształcając interesować się losami diecezji
 wileńskiej, a po upadku rządu carskiego natych-
 miast powrócił w jej granice i ewangelizował
 kilka parafij na Białymostku. Departacja
 ip. B-pa Rapp'a omiel nie naraziła diecezji wi-
 leńskiej na kłopoty jakichś rosyjski, zwa-
 szając że jeszcze w roku 1902, po deportacji
 B-pa Zwickowicza, ówczesny minister spraw
 wewnętrznych S. Siagiń, skłonił cesarowi projekt
 likwidacji ^{diecezji} wileńskiej i podziału jej ziemskiej
 części, mohylowską a Turoko - żytkowicką;
 motywem tego rozstrzygnięcia, jak pisze Siagi-
 ń w swym raporcie (było to, że diecezja wileńska stanowiła opór
 rusyfikacji i akcji „przemysłowej” w kraju
 i podległa „at ścieków rosyjskie mia-
 sto widać”. To pierwsze dane, że projekt ten
 był swany ip. B-pami Rappami. Po prze-

wrócić w Rosji Kasa Polska w „dniu” wystą-
 pili do dyktando w Petersburgu o
 namacanie i. B-pa Poppa na archiepiskopa-
 metropolite modykowskiego. Za księ w księ do-
 lica Sprostka samiarumata go na to sta-
 nowisko. Po przewrocie Komunistycznym i.
 Archiskup Popp został osadzony w więzieniu
 w Moskwie, z którego został zwolniony dzięki
 interwencji rządu polskiego i w 1919 r. przyje-
 chał do Polski. Porosłaję w Polsce, mieszkał
 stale w Warszawie, nie przestał jednak sta-
 le interesować się swoją opublikowaną uwaga-
 mi, zabrał Towarzystwo historyczne na propa-
 gandy wśród imigrantów, zambaska na kate-
 nach Rosji, oraz Instytut historyczny w Dublinie
 na kształcenia kapłanów na dwój ar-
 chidiecezji i do pracy misyjnej w Rosji. Insty-
 tut przetrwał kilka lat, został zniszczony z bra-
 ku funduszu. Ostatnie kilka misyjnej przed-
 stawia i. Archiskup Popp spędził w Polu-
 nie, gdzie też zakończył życie i został pa-
 gniebany dyktando w gazetach tłum. po-
 mańskiego dn. 28 lipca 1939 roku. W tym dniu
 zostało ogłoszone w Bazylice naszej nad-
 zięstwo i. nad jego, jako byłego ar-
 cypastera wileńskiego w przedmownych chwila-
 ch i. archidiecezji naszej. Twasty Przejmu-
 stek był wspaniałym o wysokiej kulturze misy-
 stycznej, posiadał prowarne myślenie i. ka-
 kie i teologiczne, władał kilku językami obce-
 mi; przez matkę wychowany w tradycjach pol-

Mich, ideowo nie był sympatykiem niemiecku na-
rodowego, co niejako poduce podkreślił w swoim
„Orodo” politycznym. Wypracowania był nowego, sa-
godny w obliczeniu i uprzejmy, takmo sobie ujedny-
wał ludzi i wyróżniał się wielką wyrozumia-
łością. Ma mat i nieostkannatolci lutubich. Re-
gniem aelerau dous ei, Damine!

Rok 1940 rozprawy w znaczenie znowiej-
szonem growie Kapitulnem. D. 3 stycznia r. s.
zwał ks. Kan. Stanisław Maciejewick, du. 13
lutego - ks. Pradot Jan Haumowick, du. 16 lu-
tego ks. Biskup Karimick - Mikolaj Mickelko-
wick. Od początku listopada zeszłego roku ni-
mamy pewnych wiadomości o ks. Pradocie Ka-
rolu Lindanien, który pozostał na swej pla-
cówce w Płocanji par. Krasnawickij, de. n. no-
Sadeerawickiego.

W okresie sprawozdawczym Kapituła odbyła
tylko 5 formalnych posiedzeń: 4 zwykrajne i 1 nad-
zwyczajne, przy wystawiającem quodam, przy-
tem najwięcej obecności 7, najmniejsza zaś 9.
Ostatnie formalne posiedzenie przed przejściem
leżyciem odbyło się dn. 19 maja. Od tego cze-
su posiedzeń nie było; były tylko dosy-
nie narady najczęściej w zakrytych baryliko-
wej pro nekrociństwach; uważano na nich
sprawy Baryliki w związku z porami dyktame-
mi wyprawkami politycznymi, na jednej z nich
nad wypracowano zgodę na zmianę 517 um-
my z Brickanowem Popielan zgodnie z projek-
tem ks. Kan. Jana Słodka, prokuratora Ku-



kapituły, w dniu 8 czerwca 1939 r. wystano pismo
kondolecyjne na ręce Jarosławskiej Kapituły Ka-
tackiej z powodu zgonu s.p. Ps. Franciszka
Lisowskiego, Biskupa-Ordynariusza Jarosławskiego,
który zmarł dnia 4 czerwca tegoż roku. Na po-
średniach umawiano sięle spraw, dotyczą-
cych Barytki, Świąty Borej itp. i powzięto odpowied-
nie uchwały, z których nie wykryto żadnych
wymagalności w tym z powodu okolicznych wypra-
ków politycznych. Ostatnie posiedzenie w okre-
sie sprawozdawczym odbyło się tu. 23 grudnia
1939 r. Na tem posiedzeniu obywateliśmy mia-
łomost, że Kongr. św. Kamyliński uchwiliła po-
nowienie redukcji serwitii chwałcis na okres
pięciolatki od dnia 23 listopada 1939 roku.

Ważnym materialem obywateli Kapituły uległ
znacznym zmianom na gorące, od grudnia do-
wiedz zeszłego roku nie otrzymujemy żadnej
dotacje. Wdziękem ostatnio przez rząd polski
dotacja obejmowała październik, listopad i
grudzień. Prawdopodobnie byskładuje nie docho-
dzi, bo niema skąd ich brać. Komitet z
domów nie wystarcza na pokrycie wydatków
związanych z ich utrzymaniem.

Przy tej sposobności należy podkreślić, że
praca litewska urzędnicia stale budowała na-
przej w sprawie na Kapitułę i Ordynari-
sypastwa. Reakcją jednak na to Kapituła
zwała za bezcelową.

W roku sprawozdawczym niektórych osób
Kościół Kapituły wzięli udział w wyprawie

prowincjonalnym wileńskiej prowincji ko-
 ścielnej, który się odbył w Wilnie dn. 12
 kwietnia 1939 r., w tymże czasie odbył się
 wzięty udział w Kongresie Litewskiego Na-
 cyjnego Duchowieństwa i Zjedziei Międzynar.
 które się odbyły w dd. 24-29 czerwca 1939 r.
 z uwrozystwiciami księstwami w Bazylice
 Metropolitalnej i obracianiami w gmachu
 Uniwersytetu Stefana Badora.

Rok bieżący Kapituła i cała szereg ar-
 chidiecezja rozparęła bez Rubrycy, która
 stała się kamatem obecnie w sprawie administ-
 racyjnej w Wilnie za nieumiejętne urad-
 tów za przybycia państwa litewskiego, co
 dokłótych spraw nie było żadnego czasu.
 Krenia tychże wstaje.

Kwiecień ten przegląd uważam za wskazu-
 ne nie tylko z dyktu lokatora, lecz i ar-
 chiwisty przypomnieć Pko Wilńskiej Kapituły
 o potrzebie stworzenia jakiegoś pewnego
 miejsca na podręczne archiwum kapitul-
 ne, nagramatka się bowiem sama to więcej
 akt i dokumentów, których nie należałoby
 przechowywać w prywatnym lokalu lokato-
 raka czy też innego członka Kapituły. Ar-
 chiwum historyczne zostało już dostępne, we-
 rda bodaj nie jest ostalecznie uporządkowane.
 Wiele też rzeczy naprawałoby się do umó-
 wienia z Kierownictwem Litewskim w Bazylice,
 jak i jej uporządkowania, ale na to nie jest
 czas odpowiedni.

Po wyliczeniu powyższego przeglądu roku sprawozdawczego uchwalono umieścić go w protokółce Kapituły Generalnej, sprawę zaś archiwizacji podległego załatwić definitywnie na najbliższym posiedzeniu synodalnym.

4. Do przedstawiania chodzących propozycji, dodatków i wyjaśnień do Statutu Kapituły zostało wybrane Kolegium w następującej składzie: Ks. Kani. Paweł Żelazowski, Ks. Kani. Adam Sawicki i Ks. Kani. Jan Elbert. Kolegium w najbliższym terminie przedstawia chodzący projekt i po przedłożeniu jego chodzący Kapitułe do załatwienia.

Dnia 11 marca 1940 roku Kapituła w poprzednim składzie promowała w ciągu 30 dni swe generalne zwołanie według zwołanego porządku Dziennego.

5. Ks. Kani. Jan Elbert, jako prokurator Kapituły, chodzący sprawozdanie z administracyjno-miejscowości przy ul. Piłsudskiej 9, folwarku Popielawy i gospodarki ogólniej w Kapitułe. Sprawozdanie w rękopisie, zawierające specyfikacje w przychodów i wydatków, zostało załączone do aktu kapitułowych za rok bieżący.

6. Ponieważ w roku bieżącym nie zaplanowano żadnej roboty w dobrach kapitułowych, Ks. Prokurator nie wniosł żadnego preliminarza budżetowego.

7. Ks. Prządak Franciszek Kłodzki, Kusłok Baryłki Metropolicitalnej, chodzący sprawozdanie z przychodów i wydatków Baryłki i jej majątku od dnia 1 sierpnia

nia do 30 listopada 1939r. sprawozdanie wykazuje po jednej i po drugiej stronie 42.248 zł. 65 gr., z saldem na 1-y grudnia tegoż roku 647 zł. 62 gr., a 1 do 31 grudnia tegoż roku po jednej i po drugiej stronie sprawozdanie wykazuje kwotę 1.466 lit. 85 cent., z saldem na 1 stycznia 1940 roku 145 lit. sprawozdania w rozpisaniu kolaty zabiegane to akt za rok bieżący. Jednocześnie M. Prada-Kustowa podkreśla, że stan finansowy Bazyliki z każdym dniem staje się trudniejszy. Wpływy regularnie nie są umiarkowały z powodu obciążenia kasowego w domach, należących do Bazyliki, i nieopłacania mieszkańcy za obsługę yachnickiego. Wydatki zaś wzrosty z powodu wzrostu na wymanie do Bazyliki przedmioty, jak np. wino, ce, wino itp. Zgodnie z projektem M. Prada-Kustowa wzmiankowanego wydatki zaległe na terenie firmie za potrzeby kanalizacyjne i modernizację w wysokości 40% wady potrzeb, płatnych w walucie litewskiej.

8. Zarządy przez M. Prada-Kustowa preliminarz budżetowy Bazyliki w kwocie 28.377 lit. i 20 cent. przyjęto do wiadomości i zatwierdzono. Zestawienie budżetowe w 1940 roku zaległe do akt kapitałowych za rok bieżący.

9. M. Kau. Antoni Ciekwiński zbawił sprawozdanie z administracji domu przy ul. Bernatyńskiej nr. 3. Sprawozdanie wykazuje ogólną kwotę po jednej i po drugiej stronie od 1 stycznia do 30 listopada 1939r.

справа. Он не забави справу з архітектором.

Дня 31. I. 1940 р. Комісія Ревізійна звадала за р. 1939 стан фінансову фундації ір. Спіє за на Львівського (об'єкты: Змішанська 9 і за нб. Богуславски-ул. Зygumitawska 10). Фундумен-хату ір. аф wielu lat nie wie daje obdankom Kapituluby i wikarym katedralnym za udrisat w nadobudowach bazylikowych, a ostatnio zapuszczat wszelkich siwiadosci, do ktorych zostal powolany. Mimo to wyszlo af kilku lat dlug male nie spada. W r. 1939 powycenno 17.000 zł. na koszty taka, a tolych-czas sprawnno tylko 3.000 zł. Taki stan swadac nie moze. Treba udrisac stan sprawy, wyskac aprobaty i nazwac sprawca.

Дня 7. II. р. звадено наху кривої май. Попристану, об'єкту пр. Пинув 9, арах готівки аготуокапиталувей за р. 1939. Тутай належє уважє на кошту аф днє слєдшы в Попристанєх. Будынок 100, 35 м. ширє днє, 15 м. шєрєкє і 3.5 м. шєрєкє, дрєвнє на муруванєху фундамєнє, крєдєвал монат 10.000 zł. шєрєкє шєрєкє дєрєкєна кє ухадєнєнє. Налєжєтє, аф Прокуратор Ка-питулы прєдставитє докладнє ухадєнєнє і ухадєнєнє тєх кошту. зєвєтє јєднє ува-жє: Бєдє не належєтє ухадєнєнє нєтє слє-дєт, кєнє Капитула шєрєдєнє обдєнку прє-шєкє шєрєдєнє, рєстєвєнє бєдєнє јєднє-раднєх шєрєдєнєх шєрєдєнє шєрєдєнє.

Dnia 9. II. r.b. przejrano księgi rachunkowe z administrowania Bazyliki i domami bazylikowymi w r. 1939. Zaważano przy tem niegodne z domami zaksięgowanie z wydatków, brak zaksięgowania 240 zł. na remont Bazyliki, nieksięgowanie jak i w latach poprzednich procentów od sum składanych na księżeczkę w R. K. S. oraz nieprzepracowanie przez księgi zmianu złotych na lity. Były le rozkład poprawionie, a lity wpisane do księgi w końcu stycznia r.b. - J. Pracht - kustosz prosił o osobną księgę na wpływów głównie z kolekt całkowicie nieroboczenie od księgi głównej, stajacej administracji Bazyliki i domów bazylikowych. To stworzyło w księce głównej niekierowniczo zjawisko wpływów - między kolektorem etc. wprowadzono do księgi głównej jako dochody od probata - kustosa. Gdyby i nadal prowadzono taką nieroboczą księgę, należałoby w niej księgować i wydatki wskazywać, co nie stało z wpływami. Trzeba wyjąć ich zaszły, że wszelkie manipulacje pieniężne winny być księgowane.

Komisja Rewizyjna przedkłada orban kom Kapituły powyższe uwagi do rozważenia i powzięcie odpowiednich uchwał.

Protokół powyższy, podpisany przez członków Komisji Rewizyjnej, zatwierdza do akt za rok bieżący.

47

11. Nad wnioskami Sekretarza Kapituły i Komisji Rewizyjnej przeprowadzono krótką dyskusję i przyjęto to miało miejsce wyjątkowo przez wyjątkowych administratorów wymienionych w protokole Komisji Rewizyjnej, ostateczną decyzję w sprawie archiwum podjęto jako również zapoznanie się z rachunkami budowy szkoły w Popielanach i wyrażeniem ks. Prokuratora w tej sprawie odpowiednio do najbliższej sesji zwołanej. Wskazując na wniosek ks. Prałata-Propozycy, Kapituła utwierdziła absolutyzm ks. kan. Janowi Elertowi, jako prokuratorowi Kapituły, ks. kan. Szymonowi Cichwińskiemu, jako administratorowi domu przy ul. Bernardyńskiej, ks. Prałata Janowi Uryśle, jako administratorowi funduszu św. B. pa J. Cymlińskiego, i ks. Prałata Franciszkowi Wołodzie, jako kustodowi Biblioteki.

12. W motywach wniosku ks. Prałata-Propozycy przypominał, by wspomnianemu lub wybranemu do pewnych funkcji Osobom nie Kapituła zechciała w krótkim czasie objąć swe urzędy i funkcje; na co wyrażeniem wyraził zgodę.

13. Nadaniem zakończono Kapituła Generalna,

ks. [Signature]

Protokół zwykłego posiedzenia Wileńskiej Kapituły Metropolitalnej w dn. 18 marca 1944 r.

Obecni: Prasa - Ks. Adam Sawicki, Ks. Franciszek Wodabiko, Ks. Jan Uszyty, Ks. Lucjan Chalecki i Ks. Leon Żebrowski, oraz Kawonicy - Ks. Adam Sawicki, Ks. Antoni Dickowski i Ks. Jan Ellert.

Przewodniczący: Ks. Prasa - Pryjorant Adam Sawicki.

Sekretarz: Ks. Prasa Leon Żebrowski.

Porządek Dzienny.

1. Przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń.
2. Sprawy, związane z dokonaniem promocji i awansami osobistymi w Kapitułe.
3. Sprawy, złożone przez J. E. Księdza Arceybiskupa - Metropolite.
4. Sprawy bieżące.
5. Wolne wnioski.

Obrazy i uchwały.

1. Po odczytaniu zwykłych modłów przerytano i zatwierdzono protokół posiedzenia z dn. 1 marca r. b. oraz protokół Instytucji Księży Prałatów Lucjana Chaleckiego i Leona Żebrowskiego z dn. 9 marca r. b.

2. Ks. Prasa - Pryjorant, Adam Sawicki, zabrał głos w sprawach, związanych z promocjami i awansami osobistymi w Kapitułe, zwraca się to honorowanego Prasa - Archidiacona, Ks. Jana Uszyty, klacem po 17 latach piastowania godności prasa - ar-

chibianauna przekazuje tę zgodność i funkcje ka-
 ptana asystującego przy celebrowaniu pontyfikal-
 nych. W dalszym ciągu ks. Prządak Janicki mł-
 wi, iż po promocji ks. Prządaka Trawickiego do-
 Tądki na zgodność Prządaka - Mielkowskiego, na zgod-
 ność Prządaka - Kustowa został prawnym ks.
 Prządak Karol Lubianiec, a ponieważ jest
 on w Wilnie nie obecny i nie wiadomo, kiedy
 będzie mógł powrócić, przeto umarła za wska-
 zane wybranie wieckustowa, do wychośowania
 bowiem kustowa dość drugo spełniał funkcje
 obowiązki kustowowskie, przy tem składa
 podziękowanie ks. Prządakowi J. Maladzie za
 jego pracę na stanowisku kustowa Bazyli-
 ki. W głosowaniu kartkami większością gło-
 sów 5 przeciwko 2, przy jedynym abstynującym
 się, na wieckustowa został wybrany ks. kan.
 Antoni Cichwiński. Na pytanie wybranego, czy
 go obowiązują wszystkie funkcje kustowow-
 skie, przewidziane w Statucie archidiece-
 zjalnym i Statucie Kapituły, jak up.
 Stuchanie spowiedzi w Bazylice itp., ks.
 Prządak - Pręporok odpowiada twierdząco i bada
 je, że w Statucie Kapituły obowiąz-
 zani są Stuchanie spowiedzi w Bazylice, o-
 ile nie staż na przeciwnie inne ob-
 owiązki, zlecane przez N. S. alternatywnie.
 Po czym Przewodniczący zapytuje ks. Kan.
 A. Cichwińskiego, czy przyjmuje myślar, i
 po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, ogła-
 sza myślar za prawidłowo dokonany oraz

zarządca, iż nowy wiekszość obywateli ma
obejmując z dniem 1 kwietnia r. b., przekazać
urzędu, inwentarza i majątku bazylikańskiego
przez tolycheradzkiego kuratora nowo obra-
nionemu wicekuratorowi ma nastąpić do 5 kwiet-
nia r. b., i ma być dokonane w obecności
ks. Prałata - Prepozyta.

Na drugiego stranka Komisji Rewizyjnej,
na miejsce ks. kan. A. Cichajskiego, został
niekwestionująco głosami wybrany ks. Pra-
łat Eugen Chalecki. O powyższych wy-
borach uchwałono również w. k. k. w
cybiskupawie Metropolice i prosił o za-
wierdzenie.

Wobec tego wybraniem Kapituły zostały
dokonane opóźnienia do tamów kapitułowych w
następującym porządku: ks. Prałat - Pre-
pozyt, Adam Sawicki, pozostał przy tolych-
erał posiadanyemu domu (z k. Bernerdyński 3).
Ks. Prałat - Dziekan, Franciszek Wstęski,
również pozostał przy dawny (ul. Kró-
lewska 1), ks. Prałat - architekt kan., Jan
Wdychowski obejmując ten przy ul. Łankowej 7.
Wobec tego, że Adam, pozostał przy do-
stąpieniu ks. Prałata Karola Lubianca
(ul. Łankowa 12), jest obywateli całego-
ściami przedkwestionując, Kapituła mała, iż
prawa opóźnienia, wydadnie z k. k. k., ks. Pra-
ławi Lubiancowi nie przysługują. Ks. Pra-
łat - sekretarz, Eugen Chalecki, pozostał przy
dawnyemu domu (ul. Łankowa 9). Powinno być ks.

Prabat-Kaulot, Leon Żebrowski, na posiadanyu do-
 łęz domu na rękunier zaległości palatkowe, mi-
 mo że, jak zamaska, wstąpił z nacemą kwotę na
 renowację i ulepszenie tego domu, jak upr.
 skautyżwanie, gruntowny remont dachów,
 wzmocnienie ścian itp., co można udowodnić
 rachunkami, kapitała wzięta, iż prawo op-
 cji mu nie przysługuje; wobec tego ks. L.
 Żebrowski zrezygnował z tego prawa i powstał
 przy posiadanyu dołęz domu przy 2-ku Teo-
 wandyńskim 6. ks. Kantonik-Sujer, Adam
 Sawicki, opłował do domu nr. 3 przy ul.
 Łankowej, ks. Kan. Antoni Cichowski - do
 domu przy ul. Łankowej 4, ks. Kan. Jan El-
 bert - do domu przy ul. Łankowej nr. 10. Jed-
 noznacznie uchwalono, że obciążenie domów win-
 no nastąpić dn. 1 kwietnia r.b., przytem do-
 chody, wydatki i wszelkie obciążenia oblicza-
 ć mają przynajmniej do czasu użytko-
 wania i obowiązkowi uiszczenia ciężarów, po-
 zostawiając zaś domami kapitałowi na za-
 rządca Rookudator Kapituły, ks. Kan. Jan
 Elbert, przytem przynajmniej renowację
 w wysokości 30 lit. uiszczenie na rach-
 uniskie. O dokumencie opcji uchwalono do-
 nieść Jb. NpW. Księdzu Arcybiskupowi-
 Metropolicie z prośbą o aprobatę.

3. ks. Kan. Adam Sawicki powiadomił Ka-
 pitułę, iż Jb. NpW. Księdze Arcybiskup-
 Metropolicie zamierza proponować na teny matu-
 ryzce Kantonie w Kapitułe ks. D - na Wła-

stawa Suwyskiego, Inspektora Vermiarium Me-
tropolitalnego, ks. Mag. wa Józefa Pawlakowski-
go-Nolanjuna Kudzi, i ks. Piotra Maikowski-
go, kan. kan. i proboszcza w Rymskaulach.
Kapituła, przyjmując powyższe do wiadomo-
ści, wyraża Arcybiskupowi swe podziękowa-
nie za urządzenie gwaus kapitulnego i
ze swej strony, jako kandydata do Kapituły
przedstawia ks. Mładystawa Kisiele, profesora
uskut i wikariego w Bazylice, o powyższej
uchwale ks. kan. A. Sawicki zobowiązuje
się Daniełowi Arcybiskupowi.

4. Upraszam ks. kan. Jana Błotka do
urzędzie adwokata w sprawie spustowienia ka-
m w Popielanach.

5. W moluiek wnioskach nie podawano
żadnej sprawy.

Zamykaniem modłami zokreślamy poro-
dzenie.

ks. L. Lewicki

16.

Protokół zwykrajnego posiedzenia Wieleńskiej Ka-
pituły Metropolitalnej w dniu 10 maja 1940r.

Obecni: Przew. ks. Adam Sawicki, ks. Fran-
ciszek Wiatiko, ks. Jan Kryto, ks. Eugen Cha-

lecki i ks. Leon Żebrowski, oraz Kramiec - ks. Adam
Sawicki, ks. Antoni Biechowski i ks. Jan Ellert.

Przewodniczący: ks. Prządak Adam Sawicki.

Sekretarz: ks. Prządak Leon Żebrowski.

Porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia
2. Sprawy gospodarskie.
3. Sprawy z zakresu pracy zb. N.P.W. Księża
Arcebisкупа-Метрополита.
4. Wolne wnioski.

Obrazy i uchwały.

1. Po zwykłych ustaleniach otwarto i zatwierdzono protokół posiedzenia z dnia 18 marca r.

2. Ks. Kan. Jan Ellert wniosł pod obrady ofertę przedstawiciela fabryki Morawa w Nowej Wiliży na eksploatację kopalni w Popielawach, dodając, że w tej i innej refleksji na to. Konjektura na w tym czasie na tego rodzaju eksploatację jest bardzo dobra, ponieważ i inny opał jest drogi i trudny do zdobycia. Przedstawiciel fabryki Morawa daje najlepsze warunki, proponuje bowiem po 25 lit. za tonę suchego kopalni w Popielawach i przeprowadzenie jednoczesnej eksploatacji także w folwarku, o ile będzie na to pozwolenie. Folwarska, mniej lub więcej zdolnego do eksploatacji, jest około 3 hektarów. Jako jest głębokość warstwy dolnej, bez specjalnych badań trudno określić. Z drugiej strony las popielawski stale ulega całkowitemu niszczeniu, a zapobiec temu obecnie nie można. W krótkim czasie folwark nie będzie miał Hewa na opał.

w tym wypadku poradzaby sobie. Powstaje tedy pytanie, czy warto się myśleć tego sortu, a jeżeli tak, to czy Kapitulka jest właściwym dowo-
dzeniem pewnej kwestii na przeprowadzeniu badań morfologicznych? Sam ks. kan. Ellet jest pte-
isany myśleć, że warto się sortu, że myśli przy-
sownej nazi. ks. Pratał Fr. Wołotko jest za
tem, by najpierw zbadanie sortu morfologicznie, a dopiero
potem o jego wykorzystaniu zdecydować. ks.
Pratał Samicki uważa, że za okupacji niemieckiej
w czasie wojny światowej sortu ten był zbe-
dany przez inżyniera specjalistę, który stwier-
dził, że sortu ten jest słabym materiałem
w czasie nie nadawała się do eksplo-
atacji. ks. kan. Lichwincki jest za tem, by sortu
tej sprawy mogło nie porzucić, chociażby i Ha-
lega że otrzymując kwotę za sortu należącego do
tych w inwazyjnie w inwazyjnie formacji, to dla
stanowi część jego funkcji, którego uspo-
biać nie wolno, a w tym roku nie się prze-
widziano także inwazyjnie lub meljoracje.
W głosowaniu mieli głosami, procesion głosami
ks. Pratał Fr. Wołotki i ks. Pratał Samickiego,
który się wypowiedzieli za prze-
prowadzeniem badań na terenie sortu, nie
niektórzy całą sprawę zostawiać w spoko-
je. — W dalwym ciągu ks. kan. Ellet uważa
pod obawy, że inwazyjnie inwazyjnie przy-
w. Piwnej o porzucenie na oparowanie szlak-
nego argona w partu na tej polu. Kapitulka
niechciała zrehabilitować sortu z tym wamiem,

że wybrane z tego węgarka drzewa będą oddane ka-
pitał. - Sprawy wynagrodzenia administratora
domu przy ul. Kamkovej 12, powierzone przez Ks.
Kau. Ellerta, zleceno do zarządzenia według tego,
jak sam Ks. Kau. Ellert będzie rozumiał za dobre
i właściwe.

3. Ks. Kau. Adam Sawicki, z polecenia y. b.
N. P. W. Księża Biskupa - Metropolity, powia-
dzenie Kapituły, iż j. b. Biskup, na mocy za-
wołania Stolicy Apostolskiej, na rekomendację Fry-
bura i Tussony zgodnej do archidiecezji wi-
leńskiej i w skład tego Trybunału zamierza
promować następujących księży: Ks. Kawałka
Antoniego Lichajskiego w charakterze Opęta,
Ks. Józefa Pamielowskiego jako promotora spra-
wiedliwości i obrany sąda małżeńskiego, Ks.
Kau. Leopolda Chamskiego, Ks. Władysława Su-
dyńskiego, Ks. Pawła Dickarskiego i Ks. Ste-
fana Urmanowicza jako sędziów oraz Ks.
Aleksandra Kosińskiego jako Notariusza sądu
Trybunału. Kapituła przysłała do wiadomości
jak utworzeniu Trybunału tak i jego skład
osobisty.

4. W wolnych miastach nie przeważają
nej sprawy.

Imieniem władcy za królewskiego pośrednictwa.

Ks. Lehmann.

17.

Protokół nadzwyczajnego posiedzenia ukraińskiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 18 maja 1940r.

Obecni: J.E. N.P.W. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita Ks. Romuald Jachymkowski, Prałat - Ks. Stefan Sawicki, Ks. Jan Uszyło, Ks. Lucejan Chutecki i Ks. Leon Żebrowski oraz Kaniowicy - Ks. Stefan Sawicki, Ks. Antoni Cichowski i Ks. Jan Błach.

Przewodniczący: Ks. Prałat Stefan Sawicki.

Sekretarz: Ks. Prałat Leon Żebrowski.

Po zwykłych medjach i oświadczeniu posiadającym J.E. N.P.W. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita powiadomił Kapitułę, że władze administracyjne wymagają, aby suma w Barylcach oraz w Kościółkach Św. Anny i Św. Filipa Jakóba w Biliwie była przekształcona wyłącznie dla Polaków. Z prokuratury z J.E. Ks. Arcyb. Perloxa, Nuncjussem Apostolskim w Kaniowie, i jego sekretarzem Ks. dziekanem Wilem Peruci, daje się zrozumieć, że przedstawiciel Stolicy Apostolskiej, rekomo według wskazań Ojca św. i kandydata Sekretarza Stolicy, jest za to, by na to zgodzić wyrazić zgodę. Po wysłuchaniu powyższego i krótkiej dyskusji zawiadomienie J.E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita przedstawił wypracowany tekst projektu nowej aprowizacji, która ma być Ks. Nuncjussem, w porozumieniu z rządem kościelnym, dnia nadzwyczajnego sekretarza Nuncjatury. Apropozycje te brzmią jak na-

stepyć; To volo dare risposte al consiglio della
 Vostra Eccellenza. Il desiderio o piuttosto comando
 del governo affinché Messa Summa nella chiesa
 cattedrale e due altre chiese parrocchiali siano
 esclusivamente per i lituani e ingiusto ed in-
 giurioso per la maggioranza polacca di cattolici
 in Vilna ed eccita magno sdegno ed indigna-
 zione che ogni giorno cresce. Io stesso non
 vorrei d'avere la responsabilità dei possibili
 tristi eventi del questo comando. Ma io sem-
 pre devo e solo essere fedele e ubidiente al-
 la S. Sede e d'altra parte sempre locale. Per
 conseguenza al cospetto della forza superiore
 di governo ed al cospetto dello consiglio della
 Vostra Eccellenza Rev. ma io non posso con-
 trariare al questo desiderio e ho informato
 il Capitolo cattedrale e gli parroci di due
 chiese, che Messa Summa sera esclusivamen-
 te per i lituani." *Apronicki, z klonij Rossij
 katkowiec solidarynje sz Kapituły, zostala
 zakomunikowana telefonicznie przez dnia
 godz. 11. jk. ks. Niewjstrami osolicie przez wy-
 paszka.*

W związku z temi unawianu sprawoz z bli-
 ziejzych unawianu Borego liata i unawianu
 za wskazane, by sie powstaly w tym ro-
 ku at unawianu proceji jak w Barylic, lat
 i po innych kościołach, niema bowiem żadnej
 gwarancji, że nie zostanie wywołane przez
 litwinów kajecie, klóroby naszy narazie
 Najew. Sakrament na profanacje, panie-

atak skonstruowanu nieduokolnie, że się oni
nie liczą ani ze świętością miejsca, ani z po-
wagą funkcji religijnych. Od połowy kwietnia r. b.
rozorganizowany strun, specjalnie ad huc spawa-
strany do Wilna na dni święte, stale prze-
składa w nabożeństwach, wojeni śpiewami
przeprowadza funkcje liturgiczne, nie doprowadza do
kazeń a nawet i czytania Ewangelji w języ-
ku polskim. Za teren ekscesów obrano sobie
specjalnie Bazylikę. Tu w nocy 14 i 15 pro-
wikawego Rudnick w nocnykocię białostka-
pionia Pańskiego nie doprowadzono do atrywia-
nia strun, zamieny krosno kościel, zdemolowa-
no kondukt organowy na chórze; koszał przytem
skwiercony udrat polski i zasnuty w aparatu-
stanie tych kocię. Skonstruowanu krosno wypratti
podicia całkiem niemiernych osób z powiaś ludno-
ści polskiej, podito też i adawowanu krosno, go-
jano Matyuskę, w Bazylice. dnia 21 kwietnia
strun litewski w atrych polski napadł na pa-
lac arcybiskupi, adyraniję się znie mażerianu,
a nawet zamondorowanu arcybiskupa. Strany
burekatnych ekscesów ze strony band litewskich,
kierowanych przez utodzier akademickę pod
ostran polski zaktwier spokój w kościele oo.
Franciszkańców (18. 14 i 5. 15), w atrych Bazylic (24. 15)
w kościele św. Kazimierka (28. 15). dnia 5 maja
w krosno kościele litewski podili nielki krosno
osób, paupdry niemi i sekretarza Muniyatury
ks. Wila Peroni, krosno upstwier w obran b-
lych w kościele osób. Takich burekatnych ekscesów

były również w kościele św. Kataliny w dniu 8 maja. Klarem do amantus było prawo kościelne i konowanie przez samych litwinów pociąg: „Borę, co Polska” wielu polaków anegdota no i niewiarycznie skubawo w okresie. Zł. Kłieć Budybiskup - Melspolite piemem z dnia 24 kwietnia 1940r. N. P-93/40 domiost o tych zaj- dziech do Nrujaluwy w Konnie. Te wszystkie wypadki ujawniły sprawę, a całkiem nie zadu- ewną nieważność litwinów do polaków, potke- gang było przez moniistyczny klas litew- ski, max wiatki upadek ducha religijnego w osłubich czerach w całej Litwie.

Właściwie sprawy wstaje ukolne wysunęły zdanie, by Kłieć prefekci ukąd powroschupę, klidy nie posiadają namprostów litewskich, prosili wstaje administracyjne o rozumienie na wykonywanie swoich obowiązków. Takie samo zdanie zostało skierowane do Kłieć proboszczów i wikaryjny, klidy naucają re- ligji w urzędach na terenie swoich parafij. Zgromadzeni uważają zdanie powzięte z wka- exanie wstaje śmiechich do sporów jurysdykcyj- kościelnej i ograniczenie swobody zleacego kapłanem przez Jęmę Chrystusa nameranie prawd Bożych. Wobec tego zwroczenie się Kłieć z prośbami do władz o rozumienie na wykony- wanie swoich kapłańskich obowiązków jest epickie z prawem kanonicznym, klidy po- dobowo państwo respublikę. Możliwe jednak na wyglądzie, że Kłieć prefekci, klidy oddaw



na pracę w Okręgu i tylko x było sta-
nie śladki wstrymania, kromadzeni awakā-
ja za wokaxane, ix te są samej natury z nimi
umówić, a jednocześnie skierować piśm
do władz z podkreśleniem w tej sprawie sta-
nowiska Kościuska.

W końcu J. B. Książki Anielskiej - Metropo-
lika Karmacyst, by ci Orfanowie Kapituły,
jak również inni Książki, wstawiła zaś pro-
fesorem seminarii, którzy przybyli
prawa do nauki litewskiego, położyli
stanowiska o jego złośliwości.

Po opuszczeniu powiatu przez J. B. Książ-
ki Anielskiej - Metropolię, M. Kaw. S. Sa-
wicki reformował Orfanów Kapituły o-
myślą polityce w Kownie i rozmawia z mi-
nistrem oświaty. Z tej rozmowy dało się wy-
wnioskować, że sprawy te mają w dal-
szym ciągu podlegać wszelkiemu
skłonku do Książki polskiej i dążyć do usu-
wania języka polskiego z Kościuska. Z dru-
giej strony dało się zauważyć pewne nie-
dość duże zmiany administracyjne.

Z tymi zmianami zachodziło powo-
żenie.

M. Lebuniewicz

18.

Protokół nadzwyczajnego posiedzenia wileńskiej Kapituły Metropolitalnej w dniu 5 sierpnia 1940r.

Obecni: Prasaai- Ks. Stanisław Sawicki, Ks. Franciszek Wasilisko, Ks. Jan Woytło, Ks. Lucjan Phalecki i Ks. Leon Żebrowski, oraz Katedrański- Ks. Adam Sawicki, Ks. Rufin Cichowski i Ks. Jan Ellert.

Dziękujący: Ks. Prasaai Stanisław Sawicki.

Sekretarz: Ks. Prasaai Leon Żebrowski.

Po zwykłych matkach i sturaciu powieście-
nia, Ks. kan. Adam Sawicki uniósł gwałt ob-
nady propozycje 78. KKK. Kłędra Arystokrupa-
Metropolity wywodzącego, na skutek piśm-
Nrujaduny Ap. w Kominie z dn. 24 lipca r. b.
N°302, do Kapituły niemożanego jakoby na
Biskupa-Koadjutora do Wilna 78. Ks. B-pa Mł-
cywama Reinyra, dotychczasowego Bisku-
pa-Koadjutora w Wilkomyrskach na Litwie.
Z prepromatronicj przelau dyskusji kłędra
na podstawie stwierdzonych faktów oka-
zuje się, iż B-p. Reinyr, wychowany w kon-
nancimie Suchomnem w Wilnie, pracował
przez pewien czas w diecezji wileńskiej i
juz wtedy kłędrał się jako ciemy skowit-
ska literoski i zwolennik polityki adpro-
wretania Kłędra w diecezji wileńskiej. Ze
względnai świeżo najnowalishyornych poroków
swego czasu na terenie Litwy i kraj-
nomał obżec Suchomnem i kłędrać rudy-

dy, gdy jednocześnie profesorem na uniwersy-
tecie kowieńskiej, przez pewien czas był minist-
rem spraw zagranicznych ówczesnego państwa
litewskiego, kawaler i wkrótce podpułkownikem
Kempnowskiego stanowiska nacjonalistyczne
i wrogi stosunek do polskości, kultura na
gruncie kowieńskim. Pracuje jeszcze w dzie-
dzi wileński, czy to jako wikary przy kości-
cie. Zauważyłem w Wilnie czy też jako profesor sem-
narium duchownego, dał się poznać jako
stronicki w sprawach narodowościowych z
naszą swoją ciemnotą węgierską i ujęciem. Obec-
nie pod tym względem bodaj się nie zmie-
nił i nie został z trogi komunistycznej.
Zawodem tego może być chociażby kara-
nie, wydzawanie w roku 1939 w Orlu Bra-
nie, gdy przybył tu jako obserwator z
Kompanią pielgrzymów z Litwy. Po tem
kazaniu śp. Biskup Michalkiewicz, jako
katecheta chorążego Anny Stęka, stał się kum-
porem wydał zakazanie, by nadal nie do-
zwolano to głoszenia słowa Bożego na
Biskupów bez uprzedniego pozwolenia Księ-
ża piskupa. W roku bieżącym zaś demon-
stracyjnie podpisał swoje imię do
Listy Polskiego w Wilnie. Z powodu to-
miał sprzeciwie Muru w Baryłce pod-
czas zajęcia władzy litewskiej w Wilnie.
Kiedy z powodu demors wolekano z dem-
cji, gdzie ma być sprawiona Muru w,
Ks. Wikaryusz Baryłki Metropolita litewski

19.

Protokół z wyjątkowego posiedzenia Wiel-
kiej Kapituły Metropolitalnej w dniu
2 września 1944 roku.

Obecni; Przewodni - Ks. Adam Sawicki,
Ks. Luján Chalecki i Ks. Leon Żelazowski, przy-
kazownicy - Ks. Adam Sawicki i Ks. Antoni Si-
chowski.

Przewodniczący: Ks. Przewod. A. Sawicki

Sekretarz: Ks. Przewod. Leon Żelazowski.

Porządek dzienny.

1. Przyjęcie protokołów poprzednich posie-
dzeń.
2. Sprawy personalne w Kapitułe.
3. Sprawy gospodarskie.
4. Wolne wnioski.

Obrazy i uroczysty.

Pod zwykłymi uroczystościami i okazyjnie, Ks. Pra-
wat - Przewod. Adam Sawicki, złożył podzięko-
wanie członkom Kapituły, którzy mu złożyli
tytuł i wzięli udział na jego imię, w prze-
miernej procesji w Bazylice św. 31 sierpnia r.b.
jako w pięćdziesiątą rocznicę śmierci Kap-
itułańskich.

1. Przewod. i przewodniczący protokołu: wy-
jątkowego posiedzenia z dnia 10 maja r.b. i
nadzwyczajnych: z dn. 18 maja r.b. i 5 sierpnia
r.b. w zwięzłym z protokołami z dnia 18 maja r.b.
zwrócić do podległych zakonów, że bliżej
w dalszym ciągu awansowali awantury po do-
świadczeniach, przekazywając w należytym

nie tylko w mieście, lecz i w parafjach wiejskich, w celu wynegowania całości języka polskiego z nabożeństwa. Donoszą o tem z Pryjari, Dukret, Nampok, Smejciau, Kadwazi i in. w kościołach wiejskich prawiłszy napisy w języku polskim, Księżki mykhailewskie na półkach, tablice z modlitwami język ukraiński. Zm. Wskazywano też, że Litwini abstrahują się gwałtownie przeciw Rosyjskiej. Zaunawiję język ten nazywają, iż ze strony duchowieństwa litewskiego, jak anekidocery wileńskiej tak i diecezji litewskich, aui nawet ze strony episkopatu litewskiego nie było najmniejszego poparcia tych ekscesów. W wileńskich wyprawach biegał prowidamianu J. Ks. Nijajnow. Sp. w Krumie. Treba tu z naciskiem podkreślić, iż ukraińska w białym gnieździe i obrazem w swoich zeruciach religijnych kultu polska nie znalazła materialnego zwolnienia u J. Ks. Nijajnowa Cerkwa, a Sekretarz Nijajnowy uskrętkował obrazie wrogie do Polaków, pobili przez Litwinów w Koście św. Karłowca w Wilenie dotychczas oświadczenie na piśmie, że tego rodzaju rzeczy nie było; mówią o tem całościem wprost minister Metki's. Też to sekretarz, Ks. dr. Wiktor Porami, jezuita z Wileńskich, który się wskazał na nępyję ze strony Litwinów, powiedział, że Stawnie polacy obecnie cierpią, czego czasu Rosyjski nie woli Litwinów. Jest to, woy-

wisio, nieduży fabry.

2. Przyjść do wiadomości mianowanie
z dniem 28 sierpnia r. b. (N. N. O-273, 274
i 275) przez nowych ordynarów Kapituły na
wstępujące kanonie: IV, V i VI. Na IV kano-
nij został mianowany, na życzenie Numeja-
luny Ap. w Konstancji, wyrażonej w piśmie
do J. B. N. P. Kardynała Arcybiskupa-Metropo-
lity z dn. 27. VII r. b. N 302 i z dn. 19. VIII r. b.
N. 400, ks. Mieczysław Peinys, arcybiskup
lipselski (Lipsiensis), dotychczas biskup-ko-
adjutor wileński na Litwie, ur. dn. 20. I
1884 r. w parafii diecezji; drugi diecezji
konwiktorskiej na Litwie. Studja teologiczne
pobierał w seminarjum diecezjalnym w
Wileńcu, w szkole archidiecezjalnej w Petersburgu,
Klasę ukraińską ze stopniem magistra Teologii
i w Lwowie, gdzie otrzymał doktorat Filozofii.
Wyświęcony na kapłana dnia 31 maja
1907 roku, był wikaryjuszem przy kościele św.
Jana w Wileńcu, prefektem w Łkaszach, a od
11. X. 1916 roku - profesorem Filozofii w semi-
narjum diecezjalnym w Wileńcu. Będąc na
Litwie został przekreślony dnia 5. IV 1926
roku na biskupa koadjutora J. i Ko-
adjutora w diecezji wileńskiej z tytułem
succesione. Dotychczas o nominacji na ko-
adjutora w Wileńcu nie skarżał, jak i na
arcybiskupa tyt. lipselskiego, pomostując się
jedynie na imię Numejaluny w Konstancji.
Na V kanonij został mianowany M. J. J.

Pamiatowski, ur. 28. II 1886 r., studia teologiczne odbywał w Seminarjum Diecezjalnem w Wilnie i w Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem magistra Teologii, przez pewien czas studjował też we Fryburgu. Świącenię kapłańskie otrzymał dn. 23 lutego 1911 roku w Petersburgu, był wikaryem w Wilnie, proboszczem w Szigonice, profesorem szkół w Guednie, profesorem Seminarjum Metropolitalnego w Wilnie i obecnie jest jednym z nożyciarzy Kurji Metropolitalnej; na wszystkich placówkach wykazał natwórcze rozumnienie obowiązków i prawdziwie kapłańskie ducha. - Na w. Kanonje został mianowany w Ks. Władysław Suwajski, ur. 28. V 1898 roku w parafji Janowskiej, pow. Łokietkiego, studia teologiczne odbył w Seminarjum Diecezjalnem w Wilnie, na Uniwersytecie Katolickim w Lublinie, we Fryburgu i w Paryżu, posiada stopień doktora Filozofji; Świącenię kapłańskie otrzymał 29. V 1921 r. Jako kapłan, pracował na placówkach duszpasterskich; od roku 1927 był proboszczem w Janowie, dek. głębockiego, skąd został powołany na profesora wydziału teologicznego Uniwersyteku Stefana Batorego, gdzie wykładał Filozofję; od dnia 6 września 1935 r. jest Superkapłanem, czyli wicegenysem Seminarjum Metropolitalnego. Na wszystkich stanowiskach Ks. Suwajski wykazał wielo godności i prawdziwie kapłańskie

skie ewangel.

W związku z powyższymi nominacjami
Ks. Prządak - pępowydz przedstawił, że J.B. Knight
Angeleski - Metropolita dycezanowa 72. Ks.
Angeleski. Reimys ad ceremonij inskrypcyjnych,
przyjęwszy ad niego osobiste wyznawanie wia-
ry, dnia 21. drinijowego Ks. Prządak - Pępowydz
przyjął przyjętego Kapituła. Pomyślnie wyzna-
cie dopełniły kanonickiej inskrypcji Ks. Angeleski.
Reimys, jako 17-go Kanonika Wileńskiej Ka-
pituły Metropolitalnej. Przyjmując to do wa-
domości, Kapituła uważa, iż nomeninowa-
ni Kanonicy mają obięć przyznających na
nich domy prebendalne, Ks. Angeleski. Reimys ad
17. Ks. Kan. Pawłowski i
Luskiński ad 1. parokianika 16., po dokonaniu
nie inskrypcji, która ma nastąpić dnia
26. września 17. w Barykcie. Oby
uczynale prosiadanie ma wymienionych Ks.
Kanoników Ks. Kan. Elch.

Pamięć jednak jeden z mianowanych Kanoni-
ków, Ks. M. Reimys, posiada godność Angeleski.
Kapit, z tytułem z Kan. 408 § 1 K.P.K. i art. 30
Statutu Kapit, przyznaje mu prawo prece-
dencji w chórze przed innymi przedstawi-
i Kanonikami. Wobec tego Kapituła uchwa-
liła dokonać przesunięcia wszystkich ordi-
nów Kapituły w chórze o jeden stopień niżej
aż do Kanonika III. włącznie, w ten sposób
iż J.B. Ks. Angeleski Reimys zajmie stały Prządak-
Pępowydz, Prządak - Pępowydz - stały Prządak -

Kana, Prafat - Arickan - staly Prafata - Archidid -
 kana, Prafat - Archididkan - staly Prafata - Kus -
 kora, Prafat - Kuskor - staly Prafata - scho -
 las tyka, Prafat - scholar tyka - staly Prafata - Kaudora,
 Prafat - Kaudor - staly Kannonika I, Kannonik I - staly
 Kannonika II, Kannonik II - staly Kannonika III, Ka -
 nonik III - staly Kannonika IV. (Cfr. Skal. Kapit.
 art. 32), janytem pascelujeja ta nie skwata
 prijytkute co do iunych uprawnien i jnyh
 widejow skankow Kapituly (Cfr. Skal. Kapit.,
 art. 34). O powyzeyj uchwale moze byc po -
 niabowim pisemnie wyrycy dotychczasow
 Ekstankow Kapituly.

3. Z powasch nicolewoci Ms. Kannonika -
 prokuratora spraw gospodarczych nie wina
 mano.

4. W wolnych uniowkach nie puszku
 wo kadziej sprawie.

Lanytemi uadkami zakunierow po -
 sidraie.

Dr. Lehmann



